Cena gazety: 4,50 zł (5% VAT) Nr 44 (1151) 4 - 10 listopada 2025 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1480
9 771644 057507

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa Gazeta Biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

KOLEJNY NUMER W PONIEDZIAŁEK 10 LISTOPADA

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin



STRONA 19

Wielki Jubileusz! Koło Gospodyń Wiejskich w Babicach ma 80 lat!

Burza wokół Autodromu!

Radni chcą wyjaśnień, prezes... więcej pieniędzy!



Henryk Paska, radny:

Panie prezesie, proszę zejść na ziemię! Ludzie budują imperia od zera. Pan dostał gotowy obiekt za 32 mln zł i 500 tys. zł. na start. A teraz chce Pan kolejnych milionów?

Jarosław Bury, prezes Autodromu:

Otrzymaliśmy 500 tys. kapitału zakładowego, ale spółka potrzebuje około 1,2 mln rocznie. Złożyłem wnioski o 430 tys. na dokończenie robót oraz 3,7 mln na ekrany akustyczne potrzebne na redukcję hałasu na Autodromie.



STRONA 5

„Takie nieprawidłowości należy wypalać żelazem!”



Poseł Janusz Kowalski wchodzi na powiat. Chce dymisji starosty i współpracy z wójtami i burmistrzami

STRONA 5



Nielegalny komis samochodowy?

Właśnie postawili znaki, samochody znikają

STRONA 4

REKLAMA

BIŁGORAJSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Romanowski znów to zrobił

Tym razem kapusta



STRONA 3

Gmina Turobin:

Burmistrz Kozina zostaje w PiS. Czołowy polityk potwierdza

STRONA 18

Gmina Aleksandrów:

Kamil Psiuk najlepszym rolnikiem w województwie!

S. 20

Hetman i Kasztelan pojeżdżą dłużej. Co z Wrocławiem?

Społecznicy z Biłgoraja i Hrubieszowa są bardzo zaniepokojeni rozwojem sytuacji kolei na Zamojszczyźnie. A co robią posłanka i radna?

STRONA 7

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

STOPKA

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl



Kacper Kyc



Magdalena Kołcon



WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski



SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Pobiegną dla Niepodległej i dla Oliwierka!

Grupa Biłgoraj Biega zaprasza na kolejną już edycję Biegu z Okazji Dnia Niepodległości!

11 listopada, w Święto Niepodległości, Biłgoraj ponownie pobiegnie z sercem. O godz. 14 z Miasteczka na Szlaku Kultur wystartuje charytatywny bieg „Biłgoraj Biega". Uczestnicy przez godzinę będą biegać lub spacerować po wyznaczonej trasie, a każdy pokonany kilometr zasili zbiórkę na rzecz małego Oliwierka Faluszewskiego, który po wypadku potrzebuje kosztownej rehabilitacji.

W wydarzeniu może wziąć udział każdy — dzieci, dorośli, seniorzy, całe rodziny, a nawet czworonożni pupile. Po zakończeniu biegu przewidziano losowanie nagród wśród uczestników. Organizatorzy zachęcają do wspólnego świętowania odzyskania Niepodległości oraz wsparcia dzielnego chłopca walczącego o powrót do zdrowia.

Natalia Račaitis



fot. plakat

Jesienny koncert patriotyczny 11 listopada

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości Biłgorajskie Centrum Kultury zaprasza do wspólnego świętowania



fot. plakat

W Sali Widowiskowej BCK wystąpią lokalni artyści, zespoły i grupy twórcze. W programie m.in.: Piosenka „To Polska właśnie" – dzieci z Oddziałów Przedszkolnych ze Smólska Małego Zespół Teatralny „Inspiracje" – montaż słowno-muzyczny „Piłsudski" Zespół Artystyczny „Retrospekcje", Zespół Literacki „Gęsie Pióro", Kluby Seniora „Złota Jesień" i „Złoty Wiek", oraz Zespół Wokalny „Belferki".

Jesienny koncert patriotyczny odbędzie się 11 listopada o godz. 15 w sali widowiskowej BCK. Wstęp wolny!

Natalia Račaitis

Co, gdzie, kiedy?

LISTOPAD 5 ŚR.
Godz. 9, **XXX Festiwal Pieśni Patriotycznych i Legionowych,** BCK sala widowiskowa

LISTOPAD 6 CZW.
Godz. 8.45, **Powiatowa konferencja pt.: „HANDEL LUDŹMI XXI WIEKU - prewencja, identyfikacja, reakcja"** Sala widowiskowa BCK,
Godz. 15, **Spotkanie autorskie z Piotrem Florem i Michałem Kańkowskim,** biblioteka w Soli, wstęp wolny dla zainteresowanych.

LISTOPAD 7 PT.
Godz. 17, **spotkanie autorskie z Pauliną Mikułą,** Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol

LISTOPAD 8 SOB.
Godz. 8, **IV pieszy Rajd Patriotyczno-Historyczno-Krajoznawczy śladami pamięci Powstańców Styczniowych 1863 i potyczek Oddziału Płk. Leona Czechowskiego.** Trasa: Suszka, Bidaczów Nowy, Bidaczów Stary, Jachosze, Ciosmy-Pszczelna i Ciosmy-Knieja, Suszka, gmina Biszcza, zapisy: Sławomir Znak, tel.883 327 773 lub ks. Rudolf Karaś tel. 695 942 516.

LISTOPAD 9 NIEDZ.
Godz. 10.30, **uroczystość nadania imienia patrona ks. Stanisława Matrasia „Biłgorajskiej Grupie Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863"**. Kościół w Starym Bidaczowie
Godz. 17, **Autorskie spotkanie z Joanną Adamek i dwójką aktorów - bohaterów serialu promującego Muzeum w Kozłówce (Anetę Ćmiel oraz Macieja Ćmiela)**, GOK Goraj

LISTOPAD 10 PON.
Godz. 18, **„Słowa na piasku" - spektakl ze świetną obsadą. W sztuce zobaczymy m.in. Zbigniewa Stryja znanego z wielu seriali, w tym z roli mecenasa Adama Roztockiego z telenoweli „Na wspólnej"**, Sala widowiskowa BCK, bilety: 40 zł/osoba

WASZE KOMENTARZE Z:

www.gazetabilgoraj.pl **facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska**

Nielegalny komis samochodowy przy al. Jana Pawła? Już jest znak, samochody znikają (artykuł na str. 5)

Dawid Wróbel: Szczerze mówiąc, nie widzę w tym nic złego. Ta droga jest mało uczęszczana, nikomu to specjalnie nie przeszkadzało, dopóki ktoś nie postanowił się „oburzyć". Coraz częściej mam wrażenie, że zamiast sobie pomagać i żyć w zgodzie, ludzie szukają problemów tam, gdzie ich nie ma. Kiedyś sąsiedzi potrafili sobie zaufać, a dziś każdy patrzy tylko, jak komuś coś wytknąć. Może warto czasem po prostu spojrzeć na takie sprawy z odrobiną życzliwości bo odrobina zrozumienia i empatii jeszcze nikomu nie zaszkodziła.

Tadeusz Lisiczka: Było co oglądać, można też było kupić, ale ludziom to, kurna, wszystko przeszkadza, czy może jeździli tam Jelczem z przyczepami i im przeszkadzało żenada.

Halina K-ta: Ludziom wszystko przeszkadza, brak słów, a mówi się, że katolicki naród.

Łukasz Borowiec - społecznik: Nie powinno się przeszkadzać ludziom w prowadzeniu biznesu. Przedsiębiorców, jak i osoby prywatne, nie stać na kupno placu. Ci ludzie kupują produkty, wspierają biłgorajska gospodarkę. Jeżeli nie zarobią, nie sprzedadzą, to wyjadą. Wtedy nie zarobi fryzjer, prawnik, mechanik, mebli z BRW nie kupią, padnie fabryka, piekarnia, masarnia mniej produktów sprzeda. Jeżeli miasto może dać plac miasta na budowę pomnika dla Żydów, to dlaczego mieszkańcom bronić. Niszczymy jeden drugiego, a na końcu sami siebie zniszczymy. Biłgoraj wymiera. Było 30 tys. mieszkańców jest 23 tys. dalej wybierajcie słupów, którzy tylko po 250 tys. pensji potrafią brać i betonować układy.

Mirosław Stańczyk: Zazdrość ludzka nie zna granic! Przeszkadza tym, co nie mają co sprzedać i są bardzo zazdrośni.

Michał Surtel: Nie dość, że droga zamknięta, to w dodatku jedynie ludzie z psem na spacer tamtędy chodzą, ale Polskiej cebulandii wszystko przeszkadza, jeśli tylko ktoś mógłby zyskać. PORAŻKA przez wielkie P.!

Bernard Bernard: Ten, kto doniósł w sprawie tych aut, zapewne pisze kolejny donos, że już mu frytkami śmierdzi z Mc Donald`s...

Natalia Račaitis

WÓJT GMINY KSIĘŻPOL

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Księżpol przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.



BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Koniec z zagrożeniem na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i Krzeszowskiej?



Tak „zabezpieczony" uszkodzony sygnalizator stał w Biłgoraju przy al. Jana Pawła II przez kilku tygodni



Sygnalizator został naprawiony. Po kilku tygodniach oczekiwań

Fot.Natalia Račaitis

Sygnalizator na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i ul. Krzeszowskiej w Biłgoraju przez kilka tygodni budził niepokój. Teraz będzie lepiej?

Po wielu tygodniach niepewności i licznych interwencji mieszkańców — sygnalizator na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i ul. Krzeszowskiej w Biłgoraju został wreszcie naprawiony.

Przypomnijmy, że uszkodzony sygnalizator od września wisiał nad jezdnią, budząc zrozumiały niepokój kierowców i pieszych. Mimo wcześniejszych zapowiedzi Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, prace naprawcze znacząco się przeciągały. Mieszkańcy alarmowali, że zwisające elementy mogą doprowadzić do tragedii.

– To droga wojewódzka, ruchliwa, zwłaszcza rano. Czy naprawdę musimy czekać, aż dojdzie do wypadku? – komentowali w rozmowach z naszą redakcją.

Na początku października Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie zapewniał, że prace naprawcze są w toku. W ubiegłym tygodniu interweniowaliśmy w tej sprawie w Zarządzie Dróg Wojewódzkich ponownie.

Według informacji przekazanych wcześniej przez rzecznika ZDW, Pawła Zdybla, szkoda powstała w nocy z 11 na 12 września, a już następnego dnia sprawa została zgłoszona do Policji i rozpoczęto procedurę likwidacyjną. Po uzgodnieniach z ubezpieczycielem i przygotowaniu kosztorysu wykonawca miał 3 października przystąpić do naprawy.

W miniony wtorek sytuacja wreszcie się zmieniła. Sygnalizator został naprawiony i działa bez zakłóceń. Ruch na skrzyżowaniu odbywa się już normalnie, a kierowcy i piesi mogą odetchnąć z ulgą.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Elektromechanik/ maszynista, Tarnogród/ BIOCONCEPT	1	6 000,00 zł	u
Informatyk/ specjalista do spraw marketingu, Biłgoraj/ MEWA	1	5 500,00 zł	u
Pakowacz, Księżpol/ Farmy Roztocza		30,5 zł/ godz.	z
Specjalista do spraw księgowości, Biłgoraj/ MEWA	1	5 000,00 zł	u
Monter mebli, Biłgoraj/ KINEZIS	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Biłgoraj/ KORONA	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj/ MEWA	1	4 666,00 zł	u
Dozorca, Gromada/ Sobaszek	1	4 666,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Gromada	1	4 666,00 zł	u
Ślusarz, Gromada/ EGKENN VACUUM	1	8 300,00 zł	u
Nauczyciel logopeda, Tarnogród/ SP	0,27	1 410,00 zł	u
Administrator zasobów, Goraj/ SM Łada	0,15	700,00 zł	u
Manikiurzystka, Biłgoraj/ Stachera	1	4 666,00 zł	u
Ślusarz, Korczów/ Ćwikła	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Aleksandrów	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę z - umowa zlecenie

Kapusta od posła rozdana. Ale ludzie nie chcieli jej za darmo. Otworzyli serca i portfele



Szatkowana kapusta poszła jak woda



Rodzice chorych dzieci - Adasia Iwanejko i Amelki Golec promowali zbiórkę na Adasia Iwanejko. Chłopca z gminy Biłgoraj, który zbiera 16 mln zł na terapię genową w USA. Puszka na rzecz chłopca stoi również na stałe w biurze posła Romanowskiego

W poniedziałek, 27 października w biurze poselskim przy ul. Kościuszki w Biłgoraju rozdano ponad tonę świeżo szatkowanej kapusty. Warzywo pochodziło od rolnika z regionu, który w ostatnim czasie borykał się z trudnościami ze sprzedażą plonów. Akcja miała też wymiar charytatywny. W biurze obecni byli rodzice dwójki ciężko chorych dzieci z Ziemi Biłgorajskiej. Zachęcali do wsparcia Adasia Iwanejko.

Inicjatywa cieszyła się sporym zainteresowaniem, kapusta zniknęła z biura w niewiele ponad dwie godziny. Była to już druga edycja rozdawania warzyw od polskich rolników - kilka tygodni wcześniej współpracownicy posła Romanowskiego rozdawali paprykę.

Wsparcie dla chorych dzieci

Podczas wydarzenia pojawił się także wątek charytatywny. W biurze obecna była mama 12-letniego Adasia Iwanejko z powiatu biłgorajskiego, chłopca chorującego na dystrofię mięśniową, który potrzebuje zebrać 16 mln zł na terapię genową w Bostonie. Ola Konopka-Iwanejko osobiście dziękowała uczestnikom za wsparcie oraz apelowała o dalszą pomoc w leczeniu jej syna.

Na miejscu pojawił się również Andrzej Golec, tata Amelki, na leczenie której na Ziemi Biłgorajskiej prowadzono szeroką zbiórkę w regionie. Amelkę wspierano również podczas poprzedniej akcji z papryką. Teraz tata Amelki poinformował, że środki na leczenie jego córki są obecnie zabezpieczone, dlatego wraz z synem postanowili wesprzeć rodzinę Adasia i zachęcić mieszkańców do solidarności.

Przyszli po darmową paprykę, ale... zostawili sporo pieniędzy. Co się wydarzyło w biurze Romanowskiego?

– To ogromne wsparcie i wzruszający gest. Dziękuję wszystkim, którzy dziś przyszli i wsparli Adasia. Praktycznie każdy, kto przyszedł po kapustę, wrzucił datek do puszki. Niektórzy przychodzili tylko po to, by wrzucić coś do puszki. Dziękuję też tacie Amelki, że mimo własnych trudnych doświadczeń i problemów, przyszedł, by nas wesprzeć. Dziękuję! – powiedziała mama Adasia Iwanejko. Podczas akcji mieszkańcy Biłgoraja wrzucili do puszek **1271,74 zł.**

Natalia Račaitis

BIL

Mieszkańcy po raz kolejny pokazali wielkie serca



Fot.Miasto Biłgoraj

Mieszkańcy Biłgoraja po raz kolejny odpowiedzieli na apel, demonstrując swoje wielkie serca i gotowość do pomocy innym

W Urzędzie Miasta Biłgoraja miała miejsce terenowa akcja poboru krwi, zorganizowana przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. Mieszkańcy Biłgoraja po raz kolejny odpowiedzieli na apel, demonstrując swoje wielkie serca i gotowość do pomocy innym.

Wydarzenie przyciągnęło liczne grono mieszkańców Biłgoraja, którzy po raz kolejny udowodnili, że mają wielkie serca i gotowi są pomagać potrzebującym.

Do punktu poboru krwi przyszli zarówno stali dawcy, jak i osoby, które po raz pierwszy zdecydowały się oddać ten cenny dar życia. Każda oddana kropla krwi ma ogromne znaczenie, ponieważ może uratować życie drugiego człowieka. Wszyscy uczestnicy wydarzenia dali przykład, jak wielką moc ma solidarność i współczucie w społeczeństwie.

Dzięki ich zaangażowaniu i hojności akcja zakończyła się sukcesem. Dla wielu osób krew to nie tylko dar, ale także szansa na nowe życie.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl f19d3de6d1

NASZE INTERWENCJE!

Nielegalny komis samochodowy?

Właśnie postawili znaki, samochody znikają



Kilkadziesiąt samochodów przeznaczonych na sprzedaż parkowało przy drodze serwisowej równoległej do al. Jana Pawła II w Biłgoraju. Pod koniec października na drodze pojawiły się znaki ograniczające postój pojazdów w tym miejscu

Kilkadziesiąt samochodów z ogłoszeniami „sprzedam” stało w pasie drogowym równoległym do al. Jana Pawła II w Biłgoraju. Mieszkańcy alarmowali o nielegalnym zajęciu drogi i możliwym komisie samochodowym na drodze publicznej. Kilka dni po wysłaniu naszych pytań do urzędu i zarządcy drogi auta nagle zaczęły znikać.

Niepokojące sygnały od mieszkańców

Od dłuższego czasu do naszej redakcji napływały alarmujące sygnały od mieszkańców Biłgoraja. Na drodze serwisowej równoległej do al. Jana Pawła II stało kilkadziesiąt samochodów z ogłoszeniami „sprzedam”. Mieszkańcy zwracali uwagę na to, że pojazdy były ustawione w pasie drogowym, blokując częściowo ruch i stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa.

- To wyglądało jak duży komis samochodowy wprost na drodze. Czy w Biłgoraju każdy może prowadzić biznes na ulicy? - pyta mieszkaniec, który zgłosił sprawę do redakcji.

Urząd Miasta odpowiada

W odpowiedzi na te sygnały skierowaliśmy pytania do Urzędu Miasta Biłgoraja i zarządcy drogi, czyli Zarządu Dróg Wojewódzkich. Chcieliśmy wiedzieć m.in., czy miasto posiada wiedzę o prowadzeniu komisu samochodowego, czy wydano zezwolenia na działalność w tym miejscu, czy przeprowadzono kontrole oraz jakie działania zostały podjęte w związku z tym przypadkiem.

Odpowiedź urzędu była jednoznaczna: wskazany odcinek drogi jest drogą serwisową pozostającą w zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich.

- W związku z tym Urząd Miasta Biłgoraja nie jest właściwym organem w zakresie zarządzania, utrzymania oraz kontroli przedmiotowego odcinka drogi. Miasto Biłgoraj nie wydawało żadnych zezwoleń dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej ani zajęcia pasa drogowego w tym miejscu, gdyż nie posiada ku temu kompetencji – decyzje w tych sprawach podejmuje zarządca drogi wojewódzkiej - poinformował nas Krzysztof Rzeźnik z UM Biłgoraj.

Jednocześnie Urząd Miasta poinformował, że we współpracy z ZDW podjęto działania mające na celu uporządkowanie sytuacji i wprowadzenie zmian w organizacji ruchu.

Problem został zidentyfikowany

Skierowaliśmy również serię pytań bezpośrednio do ZDW, Chcieliśmy się dowiedzieć, czy wydano zgodę na prowadzenie tam komisu samochodowego, na jakiej podstawie prawnej oraz czy obowiązują jakiekolwiek opłaty. Pytań dotyczyły również przeprowadzanych kontroli terenowych, ewentualnej współpracy z Policją lub Strażą Miejską oraz oceny, czy obecna sytuacja stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

- Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie nie wyraził zgody na prowadzenie działalności gospodarczej na drodze serwisowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 835. Problem został zidentyfikowany zarówno przez Kierownika Obwodu Drogowego, jak i podczas cyklicznych kontroli terenowych prowadzonych przez ZDW w Lublinie. Sprawa została zgłoszona do odpowiednich służb, jednak ze względu na jej specyfikę konieczne było podjęcie działań administracyjnych - przekazał nam Paweł Zdybel, rzecznik prasowy ZDW w Lublinie.

Jest reakcja: nowe znaki

Najciekawsze wydarzyło się kilka dni po wysłaniu pytań: na drodze pojawiły się znaki zakazu zatrzymywania i postoju, a samochody, które wcześniej blokowały pas drogi, zaczęły powoli znikać.

- W celu skutecznego wyeliminowania podobnych sytuacji opracowano projekt zmian w stałej organizacji ruchu na wspomnianym odcinku. Po zakończeniu procedury wprowadzenia zmian, w dniu 24 października zamontowano nowe oznakowanie wprowadzające zakaz postoju na drodze, której dotyczą utrudnienia. Zachęcamy do niezwłocznego zgłaszania wszelkich utrudnień występujących na drogach wojewódzkich - **przekazał rzecznik pasowy dróg wojewódzkich.**

Natalia Račaitis

28 października do burmistrza Miasta Biłgoraj Stowarzyszenie Braci Patrioci Polscy skierowało petycję, w której sprzeciwia się wprowadzeniu zakazu zatrzymywania się i postoju samochodów na ul. Jana Pawła II. Główne argumenty:

Zakaz ograniczy dostęp mieszkańców do lokalnych usług i pogorszy sytuację gospodarczą przedsiębiorców z tej okolicy.

Może prowadzić do chaotycznego parkowania na obrzeżach miasta oraz w miejscach do tego nieprzystosowanych.

Utrudni mieszkańcom załatwianie codziennych spraw, zwiększy uciążliwości komunikacyjne i obniży komfort życia.

W PETYCJI POSTULOWANE JEST:

- natychmiastowe przywrócenie możliwości postoju na ul. Jana Pawła II,
- stworzenie specjalnych stref parkingowych dla sprzedaży samochodów,
- opracowanie bezpiecznych i uporządkowanych rozwiązań parkingowych.

24 października zamontowano nowe oznakowanie wprowadzające zakaz postoju na drodze, której dotyczą utrudnienia

Zerwany dach, powalone drzewa. Było niebezpiecznie na Ziemi Biłgorajskiej

W czwartek, 30 października po południu nad Ziemią Biłgorajską przeszedł nagły i silny zryw wiatru, który spowodował kilka interwencji strażackich.

W gminie Potok Górny strażacy z dwóch jednostek OSP zostali zadysponowani do usuwania powalonych drzew blokujących drogi lokalne (gminną i powiatową). Działania polegały głównie na udrożnieniu ruchu oraz zabezpieczeniu terenu.

Zerwany dach w gminie Goraj

Znacznie poważniejsza sytuacja miała miejsce w gminie Goraj, gdzie silny wiatr zerwał dach z budynku mieszkalnego. Na miejscu pracowały trzy jednostki – dwie JRG Biłgoraj oraz OSP Goraj. Strażacy zabezpieczyli elementy konstrukcyjne, które mogły stanowić zagrożenie dla mieszkańców. Poszkodowani zostali otoczeni opieką, a budynek zabezpieczono tymczasowym poszyciem.



Silny podmuch wiatru zerwał dach z budynku mieszkalnego w gminie Goraj

Pożar sadzy w kominie w Stanisławowie

To nie jedyne zdarzenie, przy którym czwartkowego wieczoru pracowali strażacy. W miejscowości Stanisławów w gminie Józefów miała miejsce interwencja przy pożarze sadzy w kominie budynku mieszkalnego. Na miejscu działały trzy jednostki – dwie OSP oraz jedna JRG.

Służby apelują o ostrożność i przypominają, że tego typu pożary mogą prowadzić do poważnych uszkodzeń instalacji, a nawet zagrożenia życia mieszkańców.

Strażacy apelują o regularne czyszczenie kominów

Okres grzewczy trwa, dlatego służby po raz kolejny przypominają o konieczności regularnego czyszczenia i przeglądów przewodów kominowych. Zaniedbania w tym zakresie są jedną z najczęstszych przyczyn pożarów sadzy.

- Dbajmy o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich. Regularne czyszczenie i kontrola kominów to obowiązek każdego właściciela domu. To niewielki koszt w porównaniu z zagrożeniem, jakie niesie pożar – podkreślają strażacy.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Burza wokół Autodromu! Radni chcą wyjaśnień, prezes... więcej pieniędzy!

Radny nie wytrzymał. Nie zostawił suchej nitki na prezesie Autodromu, który prosi o kolejne publiczne miliony na rozwój obiektu. – Panie prezesie, proszę zejść na ziemię! Ludzie budują imperia od zera. Pan dostał gotowy obiekt za 32 mln zł i 500 tys. zł na start. A teraz chce Pan kolejnych milionów? - grzmi radny Henryk Paska.

Gorąca dyskusja wybuchła podczas sesji Rady Powiatu Biłgorajskiego. Prezes Autodromu Jarosław Bury zaznaczył, że w jego mniemaniu, cała afera jest sztuczna i wybuchła bezpodstawnie. Podkreślał, że działania Spółki prowadzone są profesjonalnie i zgodnie z prawem. Przyznał, że CBA rzeczywiście interesowało się obiektem, ale zadało pisemnie tylko trzy pytania. Jakie? Tego nie zdradził. Podkreślał też, że na wynajem gokartów nie było żadnego przetargu, a jedynie „zapytanie ofertowe". To na jego podstawie wyłoniono operatora toru.

- Autodrom Biłgoraj to wielkie dzieło - zaznaczał.

Ubolewał, że cała Polska słyszała o Autodromie, ale w nie takim znaczeniu, jak chciałaby tego Spółka.

- Biznes lubi spokój - **akcentował.**

Przypomnijmy. Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi czynności analityczno-informacyjne dotyczące inwestycji i przetargów związanych z Autodromem w Biłgoraju. Zainteresowanie służb wzbudził fakt, że nadzór nad budową toru sprawował radny PiS Ireneusz Bulicz, a przetarg na prowadzenie wypożyczalni gokartów wygrała spółka Biłgokart należąca do jego żony, Dominiki Bulicz. Firma, powstała na początku 2025 roku, otrzymała również ponad 255 tys. zł pożyczki z Biłgorajskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. CBA sprawdza, czy w procesie inwestycyjnym i przetargowym nie doszło do nieprawidłowości.

Bury o medialnej „aferze": „Wstrzymałem postępowanie"

Bury podkreślił, że zamieszanie medialne i kontrolne wpływa na funkcjonowanie spółki.

– Wstrzymałem kolejne postępowanie dotyczące operatora strefy gastronomicznej. Nie wiem, czy nie istnieje jakaś lista podmiotów, którym nie powinienem udzielać zamówienia. Ta burza medialna wywołała wpływ obstrukcyjny. Codziennie obsługuję kontrole - mówił Bury.

Prezes wskazywał, że mimo zamieszania spółka osiąga wymierne korzyści.



Jarosław Bury, prezes Autodromu: Otrzymaliśmy 500 tys. kapitału zakładowego, ale spółka potrzebuje około 1,2 mln rocznie. Złożyłem wnioski o 430 tys. na dokończenie robót oraz 3,7 mln na ekrany akustyczne potrzebne na redukcję hałasu na Autodromie.

– Osiągamy korzyści finansowe i promocyjne. Obiekt przyciąga ludzi z Rzeszowa, Lublina, Tomaszowa Lubelskiego. Mamy przychody – ponad 500 tys. zł brutto przez 3,5 miesiąca. Zaznaczył też, że potrzeby są ogromne i Spółka potrzebuje kolejnych milionów na rozwój.

Oskarżenia o „donoszenie do mediów"? Radni reagują

Słowa prezesa o tym, że „wywołano burzę medialną", wywołały reakcję radnych.

Radny Dariusz Wolanin zapytał wprost:

– Czy prezes sugeruje, że to my odpowiadamy za informowanie mediów czy służb?

Bury zaprzeczył:

– Jestem daleki od oskarżeń. Czytałem oświadczenia w mediach i tak je interpretowałem, ale nie mam wiedzy, kto kontaktował się z CBA czy dziennikarzami.

Radna Agnieszka Piętak-Faryna dodała:

– Odebrałam to jako oskarżenie, że donosimy dziennikarzom. Dziennikarze dzwonili do nas, ale nie udzieliliśmy informacji. Nie chcemy promować powiatu przez afery. Informacje o spółkach i przetargach są publiczne, wystarczy wejść w BIP.

„Proszę zejść na ziemię". Ostra reakcja radnego Paski

Najbardziej emocjonalnie zareagował radny Henryk Paska, który krytykował skalę oczekiwań finansowych spółki.

Henryk Paska
radny

Spółka dostaje 130 zł za godzinę, a firma od gokartów zarabia tysiące. Dlaczego spółka nie kupiła gokartów sama? Można kupić elektryczne, ciche – od 20 tys. zł za sztukę.

– Panie prezesie, proszę zejść na ziemię. Ludzie budują imperia od zera. Pan dostał gotowy obiekt za 32 mln zł i 500 tys. zł. na start. A teraz chce Pan kolejnych milionów?

Paska skrytykował model współpracy z prywatnym operatorem gokartów:

– Spółka dostaje 130 zł za godzinę, a firma od gokartów zarabia tysiące. Dlaczego spółka nie kupiła gokartów sama? Można kupić elektryczne, ciche – od 20 tys. zł za sztukę.

Bury odpowiada: to nie jest takie proste. Wyjaśniał, że analizowano modele innych torów i zakup gokartów na własność nie byłby opłacalny:

– Torów w Polsce jest mało. Sprawdzaliśmy – większość nie posiada własnych gokartów, bo kończy się to dopłacaniem. Przedsiębiorca płaci nam, niezależnie od tego, czy jeździ.

Wnioski o dofinansowanie: 430 tys. i 3,7 mln zł

Bury wskazał, że spółka potrzebuje środków na dalszy rozwój i złożył na dwa wnioski o pieniądze:

– Otrzymaliśmy 500 tys. kapitału zakładowego, ale **spółka potrzebuje około 1,2 mln rocznie.** Złożyłem wnioski o 430 tys. na dokończenie robót oraz 3,7 mln na ekrany akustyczne potrzebne na redukcję hałasu na Autodromie.

Radny Paska oświadczył jednak:

– Nie zagłosuję za żadną złotówką na autodrom, poza wypłatami dla pracowników!

Radny dopytywał również, że jeśli nie było żadnych nieprawidłowości, „a CBA to wymysł", to dlaczego starosta zawiesił Ireneusza Bulicza. Ale odpowiedzi nie uzyskał.

„Tor najlepszy w Polsce". Bury o sukcesach i planach

Bury bronił rezultatów działalności:

– Tor jest uznany przez PZM jako najlepszy w kraju. Organizowaliśmy imprezy z rekordową frekwencją – nawet 138 zawodników. Zdobyliśmy cztery licencje. Mamy świetne opinie w internecie. Zapowiedział też otwarcie toru dla samochodów 11 listopada.

Natalia Račaitis

Poseł Janusz Kowalski wchodzi na powiat. Chce dymisji starosty i współpracy z wójtami i burmistrzami „Takie nieprawidłowości należy wypalać żelazem!"

Po wybuchu afery z Autodromem starosta biłgorajski ma problemy nie tylko z opozycją.

Wewnętrzne napięcie w lokalnych strukturach Prawa i Sprawiedliwości jest coraz bardziej widoczne. I zatacza coraz szersze kręgi. Poseł PiS Janusz Kowalski właśnie wezwał starostę biłgorajskiego do dymisji. Spotkał się również z większością włodarzy naszych gmin.

W ubiegłym tygodniu media obiegła informacja, że Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi czynności dotyczące inwestycji i przetargów związanych z Autodromem w Biłgoraju. Zainteresowanie służb wzbudził fakt, że nadzór nad budową toru sprawował zatrudniony w starostwie radny PiS Ireneusz Bulicz, a przetarg na prowadzenie wypożyczalni gokartów wygrała spółka Biłgokart należąca do jego żony, Dominiki Bulicz.

CBA w Biłgoraju? Chodzi o Autodrom i przetarg na gokarty

Opozycja złożyła wniosek o odwołanie Zarządu Powiatu Biłgorajskiego. Ale okazuje się, że nie tylko opozycja krytykuje starostę. Wewnętrzne antagonizmy w PiS ujrzały światło dzienne, gdy wójtowie i burmistrzowie, z których spora część wywodzi się z PiS-u, złożyli jakiś czas temu skargę na działanie starosty biłgorajskiego.

Kowalski: „Starosta powinien odejść"

Teraz poseł PiS, Janusz Kowalski, mocno skrytykował starostę i wzywa go do dymisji.

- Przynależność do Prawa i Sprawiedliwości zobowiązuje. To jest partia najwyższych standardów, co widać choćby po działaniach w sprawach takich jak CPK, gdzie władze natychmiast oczekują wyjaśnień. Nasza formacja jasno stawia na przejrzystość i odpowiedzialność. W sprawie Autodromu nie widzę żadnej możliwości, aby ją usprawiedliwić. Nie mam zamiaru bronić sytuacji, która dotyczy relacji na linii radny, jego żona i podległe starostwu instytucje. To zachowanie dyskwalifikujące i muszą być wyciągnięte konsekwencje polityczne. Takie nieprawidłowości należy wypalać żelazem! Jeżeli ktoś twierdzi, że o niczym nie wiedział, to tym bardziej jest to kompromitujące. Sprawa powinna zostać zamknięta jasno i jednoznacznie, aby opozycja nie wykorzystywała jej politycznie. Prawo i Sprawiedliwość musi być krystalicznie uczciwe - podkreśla Janusz Kowalski.



Na spotkanie z posłem Januszem Kowalskim przybyli: Grzegorz Wróbel - radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, Wojciech Gleń - burmistrz Biłgoraja, Antoni Łukasik - burmistrz gminy Goraj, Andrzej Kozina - burmistrz Turobina, Andrzej Placek - wójt gminy Obsza, Dariusz Świerczyński - wójt gminy Biłgoraj, Andrzej Borowiec - wójt gminy Aleksandrów, Stanisław Dyjak - wójt Potoka Górnego, Zbigniew Pyczko - wójt gminy Biszcza, Piotr Maciąg - zastępca wójta gminy Turobin

- Prawo i Sprawiedliwość zachęca radnych do tego, aby w razie braku dobrowolnej dymisji starosty, rozważyli jego wymianę. Wszelkie nieprawidłowości należy konsekwentnie wyjaśniać i usuwać - dodaje

Polityczne tło

Komentarz posła ma szerszy wymiar polityczny. Poseł Janusz Kowalski niedawno otworzył biuro poselskie w Zamościu i coraz aktywniej działa w regionie. Odwiedził już między innymi gminy Goraj i Turobin. W kręgach PiS-u mówi się, że ma być teraz znaczącą postacią w okręgu chełmskim. Sam przyznaje, że będzie tutaj startował w wyborach.

Wójtowie i burmistrzowie z posłem Kowalskim

Również w ubiegłym tygodniu poseł Kowalski spotkał się z włodarzami ośmiu gmin powiatu biłgorajskiego.

- Jestem nową postacią na scenie biłgorajskiej, ale w ciągu krótkiego czasu udało mi się zgromadzić i zjednoczyć wielu samorządowców wokół merytorycznych spraw. Spotykałem się zarówno z wójtami i burmistrzami, jak i z rolnikami, szczególnie z plantatorami tytoniu i producentami buraka, aby prowadzić dialog z ministerstwem rolnictwa i wspierać ich w sytuacjach kryzysowych. Spotykamy się po to, aby samorządowcy mieli jasny sygnał, że mogą liczyć na wsparcie parlamentarzysty oraz pomoc w budowaniu profesjonalnych relacji - tłumaczy poseł Kowalski.

Natalia Račaitis



Andrzej Kozina
burmistrz Turobina

Dziękuję serdecznie posłowi na Sejm RP Januszowi Kowalskiemu za to, że spotkał się z wójtami i burmistrzami z terenu powiatu biłgorajskiego, że wspiera nas w ważnych zadaniach, które mają samorządy. Dziękuję również za budowanie silnych struktur Prawa i Sprawiedliwości na terenie powiatu biłgorajskiego, bo wie, że dzięki jego osobie w tym tygodniu około 50 osób z powiatu biłgorajskiego złożyło deklaracje członkowska do PiS.

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Szachy łączą pokolenia. A pamięć o Bełżku i Knappie trwa

Połączone Memoriały Szachowe Aleksandra Bełżka i Stefana Knappa powoli nabierają coraz większego znaczenia w biłgorajskim środowisku szachowym. Młodzi szachiści przejmują pałeczkę.



W Biłgoraju szachy łączą pokolenia



Uroczyste podsumowanie Memoriałów Szachowych Aleksandra Bełżka i Stefana Knappa odbyło się w Biłgorajskim Centrum Kultury w czwartek 23 października

Połączone Memoriały Szachowe Aleksandra Bełżka i Stefana Knappa

Pierwsza edycja tego turnieju rozegrana była na przełomie 2023/24. Nie było żadnej informacji, jak doszło do tej oryginalnej fuzji. Jak powstała na pewno ciekawsza i cenniejsza formuła rozgrywek, choćby ze względu na to, że łączy szachy szybkie z klasycznymi. Praktycznie są to różne turnieje. Eliminacje tempem P - 15` i finał P - 30`/20 posunięć + 20` na dokończenie partii, a przy zegarach elektronicznych P - 60`+ 30" za ruch. Ciekawe, że pierwszymi inicjatorami innowacji byli sami przedstawiciele rodzin memorialistów i zarazem sponsorzy- Pan Antoni Knap (bratanek patrona imprezy i właściciel stacji naprawy samochodów w Biłgoraju, ul. Lubelska 38) i Pan Aleksander Bełżek (junior). Obaj grali w szachy jako juniorzy w drużynie memorialisty Aleksandra Bełżka (seniora).

Nowy turniej powstał z połączenie dwóch odrębnych turniejów rozgrywanych oddzielnie i w innych terminach. Memoriał A. Bełżka był rozgrywany w czerwcu w miejsce turnieju z okazji Dni Biłgoraja. Natomiast Memoriał S. Knappa był rozgrywany w listopadzie w połączeniu z upamiętnieniem Święta Niepodległości.

Młodzi górą

W obu turniejach górą byli młodzi. I Połączony Memoriał wygrał zdecydowanie 14-letni Cezary Kraczek z kompletem punktów. Na trzecim miejscu uplasował się 19- letni Mateusz Kozłowski, na piątym miejscu 18-letni Adam Stawarski.

W II Turnieju na drugim miejscu uplasował się 13-letni Adam Szubiak a na 4 - także 13-letnia Laura Krzemińska.

Otwarcia i podsumowania imprezy oraz wręczenia nagród dokonali: sekretarz miasta Bogdan Kowalik, dyrektor BCK – Tomasz Falandysz, syn memorialisty Aleksander Bełżek (junior).

- Składam serdeczne podziękowania sponsorom i tym wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i sprawnego przeprowadzenia turnieju - podsumowuje Albin Jaworski.

Oprac.: Albin Jaworski

Wyniki I Połączonych Memoriałów Grand Prix P - 15' (eliminacje)
1. Cezary Kraczek – 298,5 pkt z 300 możliwych (!)
2. Jerzy Strzałka – 283
3. Mateusz Kozłowski - 272

Dalsze miejsca: Albin Jaworski, Adam Stawarski i Aleksander Czanasz.

Wyniki II Połączonych Memoriałów Grand Prix P - 15' 2023/2024 (eliminacje)
1. Jerzy Strzałka – 360 (100 proc.!)
2. Adam Szubiak – 341
3. Albin Jaworski - 307

Dalsze miejsca: Aleksander Czanasz, Robert Maciocha, Laura Krzemińska.

Wyniki finałowe i końcowe turnieju
1. Jerzy Strzałka - 360 (eliminacje) + 100 pkt (finał) = 460 pkt
2. Adam Szubiak - 341 + 70 = 411
3. Albin Jaworski - 307 + 80 = 387
4. Laura Krzemińska - 250 + 60 = 310
5. Robert Maciocha - 259,5 + 50 = 309,5
6. Aleksander Czanasz - 268,5 + 40 = 308,5

Kolizja na drodze, jedna osoba ranna

WOLA OBSZAŃSKA:
W gminie Obsza doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego i ciężarowego. Poszkodowana trafiła do szpitala. Policja ustala dokładne okoliczności zdarzenia.



Fot. KPP Biłgoraj

Z informacji przekazanych przez biłgorajską policję wynika, że 73-letnia kobieta kierująca fiatem straciła panowanie nad pojazdem

28 października doszło do wypadku drogowego w Woli Obszańskiej, w którym uczestniczyły samochód osobowy i pojazd ciężarowy. Z informacji przekazanych przez biłgorajską policję wynika, że 73-letnia kobieta, kierująca fiatem, straciła panowanie nad pojazdem. W wyniku tego manewru zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z ciężarowym volvo, którym kierował 27-letni mężczyzna.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wezwano służby ratunkowe. Po przybyciu na miejsce ratownicy przetransportowali poszkodowaną 73-latkę do szpitala z obrażeniami ciała. Z ustaleń policji wynika, że zarówno kierująca fiatem, jak i kierowca volvo byli trzeźwi.

Służby policji prowadzą dochodzenie, mające na celu wyjaśnienie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

Magdalena Kołcon

Tak chciał uciec przed policją. Sceny jak z filmu na ulicach Biłgoraja

Sceny jak z filmu na ulicach Biłgoraja. Kierowca, zatrzymany przez policję początkowo zjechał na pobocze, jednak widząc zbliżającego się do niego policjanta... gwałtownie ruszył, rozpoczynając ucieczkę.

W poniedziałek, 28 października policjanci wydziału ruchu drogowego biłgorajskiej komendy w Biłgoraju na ulicy Motorowej postanowili zatrzymać do kontroli drogowej kierującego volkswagenem, który przekroczył w obszarze zabudowanym dozwoloną prędkość.

- Kierowca auta początkowo zjechał na pobocze, jednak widząc zbliżającego się do niego policjanta, gwałtownie ruszył, rozpoczynając ucieczkę. Policjanci włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe radiowozu i ruszyli w pościg za kierującym. Pomimo użycia sygnałów, kierowca pojazdu nie reagował na wydawane polecenia i kontynuował jazdę. W pewnym momencie gwałtownie skręcił w drogę gruntową i kontynuował ucieczkę. Mężczyzna jednak podczas ucieczki uszkodził swój samochód. Chwilę po tym został zatrzymany - relacjonuje starszy aspirant Joanna Klimek.

Jak ustalili policjanci, kierowcą był 39-letni mieszkaniec Biłgoraja. Przeprowadzone przez policjantów badanie wykazało, że był trzeźwy. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że w marcu tego roku zostały mu zatrzymane poprawo jazdy.

Mężczyzna ze swoje zachowania w najbliższym czasie będzie tłumaczył się przed sądem. Przypominamy, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem.

Zgodnie z art. 178 b kodeksu karnego „Kto, pomimo wydania przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego, poruszającą się pojazdem lub znajdującą się na statku wodnym albo powietrznym, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych, polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego nie zatrzymuje niezwłocznie pojazdu i kontynuuje jazdę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5".

Magdalena Kołcon

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Bronisława Wolanin
87 l., zm. 30 października

Roman Padiasek
82 l., zm. 26 października

Grzegorz Partyka
63 l., zm. 24 października

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ
23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl
BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Hetman i Kasztelan pojeżdżą dłużej. Co z Wrocławiem?

Społecznicy z Biłgoraja i Hrubieszowa są bardzo zaniepokojeni rozwojem sytuacji kolei na Zamojszczyźnie.

A co robią posłanka i radna?

Pociągi z Berlina oraz z Gdyni notorycznie się opóźniały z różnych powodów, a mimo to Hetman i Kasztelan, nie czekając na pasażerów z tamtych pociągów, ruszał do Hrubieszowa. Narzekają na nie starsze osoby, matki z dziećmi, osoby niepełnosprawne. Ale przedstawiciele ministerstwa tylko się uśmiechają i zapewniają, że wszystko jest w jak najlepszym porządku...

Pierwotne plany Hetmana

Pociąg Intercity relacji Hrubieszów-Słupsk przez Rzeszów, Kraków, Katowice i Wrocław, zatem łączący bezpośrednio Zamojszczyznę z Wrocławiem i Katowicami, był planowany jeszcze w projekcie rozkładu jazdy edycji 2024/2025 przedłożonym ministerstwu infrastruktury na przełomie stycznia/lutego 2024. W tym projekcie musiały być uwzględnione ograniczenia przepustowości z tytułu prac w Katowicach, prace na gruncie ruszyły bowiem już 23 sierpnia 2024. 23 lutego 2024 ex-holenderskie szynobusy SD85 otrzymały dopuszczenie do ruchu na sieci PKP PLK. W marcu 2024 dowiedzieliśmy się, że z planów rozkładu jazdy edycji 2024/2025 znika bezpośrednie połączenie z Wrocławiem, które zastąpić ma ten ex-holenderski szynobus jadący tylko do Krakowa. W obronie pociągu do Wrocławia stanęli razem murem: pasażerowie, samorządowcy i parlamentarzyści wszystkich opcji politycznych.

Historyczna konferencja w Lublinie oraz pseudoreformy ministra

8 października 2024 do Lublina przyjechał na zaproszenie poseł Małgorzaty Gromadzkiej minister Piotr Malepszak, by rozmawiać o zmianach w programie Kolej+, przy okazji „uspokoić sytuację" wynikającą z planów zmian w rozkładzie jazdy. Czego dowiedzieliśmy się na tym spotkaniu? Że przyczyną zmian jest remont w Katowicach i połączenie do Wrocławia powróci po zakończeniu kluczowych prac w Katowicach. Nie remontu w całości. Kluczowych prac. Pan minister obiecał też, że utrzymany zostanie na skróconym połączeniu do Krakowa skład wagonowy Intercity, jako rozwiązanie wygodniejsze dla pasażerów. Przy okazji padły też deklaracje, że przesiadki w Krakowie będą działać sprawnie i to wszystko by jeździło się szybciej. Pasażerowie zmuszeni do przesiadki z IC Hetman do IC Galicja nie odczują znaczących niedogodności z tego powodu. Argumenty o przyspieszaniu połączeń są zresztą podnoszone od roku przez ministerstwo infrastruktury jako główna linia obrony, choć nikt nie potrafi uzasadnić, dlaczego przyspieszająca podróż do Krakowa zmiana trasy na krótszą (przez Mielec) w jakikolwiek sposób uzasadnia skracanie relacji pociągów do Krakowa. Może dlatego, że uzasadnienie takie nie istnieje. Analogicznie, na trasie objazdowej przez Rzeszów najkrótsze czasy jazdy zapewnia skład wagonowy, o 20 minut lepsze niż mniej komfortowy czerwony szynobus. Ale takie wydłużenie czasu jazdy już jakoś urzędnikom z MI nie przeszkadza.

Horror w Krakowie

Okazało się, że to miało nijak do zapowiedzi ministra. Do dziś – stan na 21 października br. - zaobserwowano 20 (!) zerwanych skomunikowań. Pociągi z Berlina oraz z Gdyni notorycznie się opóźniały z różnych powodów, a mimo to, Hetman i Kasztelan, nie czekając na pasażerów z tamtych pociągów, ruszał do Hrubieszowa. Narzekają na nie starsze osoby, matki z dziećmi, osoby niepełnosprawne. Ale przedstawiciele ministerstwa tylko się uśmiechają i zapewniają, że wszystko jest w jak najlepszym porządku...



Michał Kańkowski od lat walczy o lepszy dostęp do kolei na Zamojszczyźnie. Jest cenionym aktywistą i ekspertem w środowisku kolejowym. Współpracuje z organizacjami prokolejowymi

Podmiejskim do Krakowa? Wolne żarty!

W maju na dwa tygodnie na nasze tory wkroczyły szynobusy z SKPL, które zastępowały Hetman na czas prac torowych w Zawadzie i Zamościu. Co ciekawe, do czasu SKPL Hetman miał pięć wagonów. Kiedy skład wagonowy po dwutygodniowej przerwie wrócił na nasze tory, zabrakło już w nim jednego wagonu, choć okres wakacyjny to tradycyjne szczyt frekwencji w pociągach! Już wtedy pojawiły się pierwsze negatywne komentarze. Prawdziwym przełomem było jednak zjawienie się tych składów na IC Kasztelan (standardów IC to one nie spełniają). Mimo iż dodatkowy kurs był niewątpliwie potrzebny, to pasażerowie byli średnio zadowoleni. Problemy z klimatyzacją, toaletami czy wyjątkowe powolne, irytujące rozpędzania dały w znaki podróżnym. Ale jak mawia przysłowie – darowanemu koniowi... przynajmniej pozostaje opcja wyboru połączenia o lepszym standardzie (Hetman). A co ze składem wagonowym na Hetmanie? Przypominamy, trasa biegnie przez ponad 60-tysięczny Mielec. Zaczęło brakować miejsc dla podróżnych z Zamojszczyzny. Czyżby zemsta PKP? No właśnie, ta lepsza opcja zostaje lub nie, bo jeśli spojrzymy na tak często przywoływane przez ministra Malepszaka liczby, to okaże się, że pomimo uruchomienia od 15 czerwca łącznie trzech pociągów oferujących bezpośrednie połączenie Hrubieszów/Lublin – Kraków (przez Stalową Wolę), łączna podaż miejsc nie wyrównała nawet poziomu, jaki zapewniały do grudnia 2024 pociągi Wrocław – Lublin/Hrubieszów i Bohumin – Lublin. Cóż zatem z tego, że pociągów w tabelkach rozkładu jazdy jest więcej, skoro miejsc w nich względem obsługiwanej pociągami ludności nie przybyło (o skróceniu do Krakowa już nie wspominając).

Histeria przedstawicieli rządu. Bezpardonowy atak na dziennikarza

Na łamach Nowej Gazety Biłgorajskiej opublikowałem pismo posła RP Sławomira Zawiślaka, kiedy ten stanął w obronie pasażerów i społeczników. Spowodowało to wściekłość ze strony pani Małgorzaty Gromadzkiej i Renaty Sochy z Partii 2050. Mnie zarzucano o nierzetelność, manipulację oraz pisanie na zlecenie!

Szanowne Panie! Owszem, Gromadzka pisała pisma, ale to były raczej pytania do PKP, bez stanowczej postawy. Poseł Zawiślak, w przeciwieństwie do poseł Gromadzkiej, zaproponował rozwiązanie alternatywne i wykonalne, obalając przy okazji argumentację o remoncie w Katowicach jakoby uniemożliwiającym kursowanie pociągów do Wrocławia. Wówczas Pani Socha zaatakowała mnie!

Drogie Panie! W całej tej historii jednego nie rozumiem. Panie twierdzą, iż Hetman wróci do Wrocławia po zakończeniu prac w Katowicach. Co ciekawie, PKP IC w pismach przyznaje, że nie jest w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi na pytanie, kiedy pociąg wróci do stolicy Dolnego Śląska. Mało tego, kilka tygodni temu PKP pochwalił się w planach, iż do Zamojszczyzny będą dojeżdżać nowoczesne pociągi hybrydowe, ale tylko z Krakowa. Czyli, PKP nawet w takich planach nie uwzględniło powrotu Hetmana do Wrocławia. Pani Socha, wbrew komunikatowi PKP, szła w zaparte, tłumacząc, iż wsłuchała się w głos ludu. Kiedy społecznicy z grupy „Pociągiem do Hrubieszowa", wyjaśniali w mediach społecznościowych, o co tak naprawdę chodzi, panie już nie były w stanie się bronić. Co więcej, kolega koalicyjny pani Gromadzkiej, Wiesław Różyński z PSL złożył interpelację z konkretnymi pytaniami w sprawie terminów powrotu połączeń z Wrocławiem i Górnym Śląskiem.

Co dalej?

21 października w sejmie debatowano nad problemem kolei na Zamojszczyźnie. Natomiast Pani Poseł Małgorzata Gromadzka została wiceministrem Rolnictwa. Pozostaje mieć nadzieję, że Pani Minister zreflektuje się i będzie bardzo skuteczna w kolei, tak samo, jak w rolnictwie. W końcu to ta Pani okazała się niezwykle aktywną osobą w kwestii rolnictwa, podejmując różne inicjatywy.

Nie tylko społecznicy z Biłgoraja i Hrubieszowa są bardzo zaniepokojeni rozwojem sytuacji kolei na Zamojszczyźnie, ale i także grupy kolejowe na Dolnym Śląsku, gdzie domagają się właśnie połączenia z Zamojszczyzną. Ich sukcesami są m.in. powroty składów IC w Karkonosze. Dlaczego więc u nas nie może być normalnie? Do dzieła, drodzy politycy!

Mocna interpretacja w sejmie ws. Hetmana

Na stronie sejmu pojawiła się bardzo ciekawa interpelacja posłów:

Michała Moskala, Dariusza Stefaniuka i Janusza Kowalskiego w sprawie połączenia do Wrocławia oraz planowanej wymiany taboru na pociągu IC Hetman na gorszy (i to pomimo konieczności stosowania objazdów wydłużających czas jazdy). Posłowie poruszają ważną kwestię zależności między „niedasizmem" w uruchamianiu pociągów na trasie dłuższej niż do Krakowa a dążeniem urzędników MI do wyrugowania zmodernizowanych składów Intercity z pociągów z Zamojszczyzny na zachód.

Co się udało, a co nie?

Tak, chodzi o to, że czerwone „szynobusy" usilnie przymierzane do przejęcia obsługi całości połączeń z Zamojszczyzny na zachód eliminują możliwość jazdy dalej niż do Krakowa.

Jeśli bowiem chcieć jakoś podsumować dobiegającą końca edycję rozkładową 2024/2025 to można śmiało wskazać rzeczy, które się udały oraz takie, które nie wyszły. - Udał się rekordowo krótki czas przejazdu do Krakowa, zapewniany dzięki zmianie trasy i składom wagonowym standardu Intercity prowadzonym lokomotywami serii SU160. - Nie udały się przesiadki między pociągami z kierunku Wrocławia i Katowic a pociągami Kraków - Hrubieszów. - Nie udały się ex holenderskie szynobusy serii SD85, które są wolniejsze, mniej komfortowe i bardziej problematyczne na długich trasach. Dlaczego więc od 14 grudnia usunięta ma być jedyna z rzeczy, które w pełni się udały?

Michał Kańkowski

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

Modernizacja drogi dojazdowej w Majdanie Gromadzkim zakończona



Fot.GOK Biłgoraj


Fot.GOK Biłgoraj



22 października dokonano odbioru zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja (przebudowa) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Majdan Gromadzki".

Prace obejmowały modernizację drogi gminnej o długości 250 metrów, której nawierzchnię utrwalono poprzez skropienie asfaltem i stabilizację grysem kamiennym. Dodatkowo wykonano obustronne pobocza o szerokości 0,5 m, utwardzone kruszywem łamanym. Dzięki temu droga uzyskała trwałą, równą nawierzchnię, zapewniającą bezpieczny i komfortowy dojazd do przyległych gruntów rolnych oraz posesji.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli: wójt gminy Biłgoraj – Dariusz Świerczyński, pracownicy Urzędu Gminy Biłgoraj oraz przedstawiciel wykonawcy – firmy Budromex Radom Sp. z o.o.

Podczas spotkania wójt Dariusz Świerczyński podkreślił znaczenie tej inwestycji dla mieszkańców:

– Modernizacja tej drogi to kolejny krok w poprawie infrastruktury drogowej naszej gminy. Choć odcinek nie jest długi, to ma ogromne znaczenie dla lokalnej społeczności. Ułatwia codzienny dojazd do pól, a także do gospodarstw położonych w tej części Majdanu Gromadzkiego. Dziękuję wykonawcy za realizację zadania, a przede wszystkim dziękuje panu marszałkowi województwa lubelskiego Jarosławowi Stawiarskiemu za przychylność i pomoc w sfinansowaniu przedsięwzięcia – powiedział wójt.

Zadanie zostało dofinansowane ze środków celowych budżetu województwa lubelskiego w kwocie 32 175,00 zł, natomiast całkowita wartość inwestycji wyniosła 57 010,50 zł.

Realizacja przedsięwzięcia znacząco poprawi dostępność komunikacyjną terenów rolnych, wpłynie na rozwój gospodarczy i społeczny sołectwa oraz zwiększy bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych jest jednym z ważnych celów gminy Biłgoraj. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz racjonalnemu planowaniu inwestycji samorząd sukcesywnie poprawia stan lokalnej infrastruktury drogowej, co przekłada się na komfort życia mieszkańców całej gminy.

We wrześniu zakończyły się zebrania wiejskie w sprawie funduszy sołeckich w gminie Biłgoraj

We wrześniu w gminie Biłgoraj zakończył się cykl zebrań wiejskich, podczas których mieszkańcy poszczególnych sołectw omawiali i decydowali o przeznaczeniu środków z funduszu sołeckiego. W spotkaniach uczestniczył wójt Dariusz Świerczyński, sekretarz Teresa Różańska oraz radni i sołtysi.

Zebrania wiejskie są przewidziane ustawą jako podstawowy mechanizm partycypacji lokalnej - to mieszkańcy decydują, na jakie zadania w ich miejscowości przeznaczyć środki z funduszu sołeckiego. Fundusz ten jest wyodrębniany w budżecie gminy i proporcjonalnie dzielony pomiędzy sołectwa według liczby mieszkańców i określonego wzoru (zgodnie z przepisami).

Podczas zebrań mieszkańcy zgłaszają potrzeby takie jak remont świetlic, drogi wewnętrzne, chodniki, oświetlenie, place zabaw czy inne lokalne inwestycje, a następnie głosują nad propozycjami.

Zebrania wiejskie w gminie Biłgoraj rozpoczęły się 1 września i trwały do 26 września.

Wójt Dariusz Świerczyński osobiście apelował o frekwencję i otwarty dialog oraz tłumaczył zasady działania funduszu. W obecności mieszkańców wyjaśniał ograniczenia prawne i budżetowe, które determinują możliwości realizacji wszystkich zgłaszanych wniosków.

Na zakończenie cyklu zebrań we wrześniu mieszkańcy każdego sołectwa uchwalili listy inwestycji i działań, które mają być finansowane z funduszu sołeckiego. Konkretne kwoty i projekty zależą od budżetu gminy oraz dostępnych środków.

Ważnym etapem po zebraniach jest złożenie formalnych wniosków do urzędu gminy. Termin na ich składanie był do 30 września.

Cykl zebrań wiejskich pokazuje, że mieszkańcy gminy Biłgoraj są zainteresowani realnym wpływem na działania lokalne. Jednocześnie nabiera znaczenia:




Fot.GOK Biłgoraj

- Wysoka frekwencja i zaangażowanie mieszkańców - im więcej osób bierze udział, tym decyzje są bardziej reprezentatywne;
- Dobre przygotowanie merytoryczne - mieszkańcy częściej zgłaszają pomysły po wcześniejszych konsultacjach; wsparcie ze strony urzędu w przygotowaniu kosztorysów może być kluczowe;
- Zrównoważony podział środków - często liczba zgłoszeń przekracza możliwości budżetowe, dlatego konieczna jest selekcja zadań.

Zaproszenie: Jesienna Biesiada Kulturalna



Wójt gminy Biłgoraj serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnego świętowania Narodowego Święta Niepodległości w atmosferze pamięci, muzyki i radości.

W programie uroczystości:
Godz. 11.30 - Kościół p.w. Św. Michała Archanioła w Soli
- Msza Święta w intencji Ojczyzny
- Złożenie wieńców pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego
Godz. 15.00 - Remiza OSP w Korytkowie Dużym
- Patriotyczny montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym
- Konkurs „Na Patriotyczną Nutę" im. Ireny Potockiej
- Koncert zespołu AMBITUS DUO
- Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród
- Potańcówka z zespołem ZA HORYZONTEM
Organizatorzy:
Wójt gminy Biłgoraj, Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, KGW Korytków Duży, OSP oraz Szkoła Podstawowa w Korytkowie Dużym.

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

Nowoczesne obiekty sportowe dla biłgorajskich szkół

Zakończono kompleksową modernizację

W Biłgoraju zakończono kompleksową modernizację infrastruktury sportowej przy dwóch szkołach podstawowych. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Szkoły Podstawowej nr 1 mogą już korzystać z nowoczesnych obiektów sportowych spełniających najwyższe standardy.



Inwestycja, realizowana w ramach jednego zadania obejmującego zarówno salę gimnastyczną przy SP nr 3, jak i boisko przy SP nr 1, została sfinansowana dzięki wsparciu z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej, Edycja 2024. Umowę o dofinansowanie w wysokości 610 tysięcy złotych podpisano 6 maja 2025 roku.

Sala gimnastyczna SP nr 3 jak nowa

Metamorfoza sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi była niezwykle potrzebna. Celem remontu było przeciwdziałanie procesom utraty wartości użytkowej obiektu, który znajdował się w niedostatecznym stanie techniczno-funkcjonalnym. Prace, o wartości prawie 948 tysięcy złotych, rozpoczęły się 23 maja po podpisaniu umowy z wykonawcą. Odbiór zadania 31 października 2025 roku.

Zakres przeprowadzonych prac jest imponujący. W sali gimnastycznej wymieniono posadzkę z parkietu na nowoczesną nawierzchnię syntetyczną, którą ułożono na nowej płycie betonowej. Na ścianach szczytowych i jednej wzdłużnej zamontowano okładziny systemowe z płyt akustycznych, a pod sufitem pojawił się system podwieszany, również z płyt akustycznych, co znacząco poprawiło akustykę wnętrza. Wszystkie ściany wewnętrzne zostały pomalowane, a drzwi wewnętrzne i zewnętrzne prowadzące do sali wymieniono na nowe.

Modernizacja objęła także oświetlenie, które zastąpiono energooszczędnymi rozwiązaniami, oraz instalację nagłośnienia. Kompleksowo zmodernizowano instalację centralnego ogrzewania i wentylacji mechanicznej, a także wymieniono wyposażenie sportowe sali. Jedno z pomieszczeń zaadaptowano na magazyn sprzętu sportowego, a na zapleczu sali wydzielono sanitariat ogólnodostępny dla osób niepełnosprawnych, co czyni obiekt bardziej przyjaznym wszystkim użytkownikom.

Prace nie ominęły również dachu. Wymieniono pokrycie dachowe z papy termozgrzewalnej, system odwodnienia oraz zewnętrzną drabinę wyłazową na dach. Dzięki tym pracom sala gimnastyczna zyskała nie tylko nowy wygląd, ale przede wszystkim pełną funkcjonalność i bezpieczeństwo.

Nowe boisko przy SP nr 1

Zakończono modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 1. Zadanie o wartości 549 tysięcy złotych realizowała firma z Biłgoraja. Umowę podpisano 20 maja 2025 roku, a plac budowy przekazano wykonawcy trzy dni później. Zgodnie z harmonogramem prace miały zostały ukończone w ciągu czterech miesięcy.

Zakres modernizacji był kompleksowy. Rozpoczęto od robót przygotowawczych i rozbiórki starej nawierzchni boiska, ogrodzenia, opraw oświetlenia, kamer oraz kostki brukowej. Głównym elementem inwestycji była wymiana nawierzchni boiska piłkarskiego na trawę syntetyczną na powierzchni niemal dwóch tysięcy metrów kwadratowych. Boisko o wymiarach 60 na 32 metry zyskało nowoczesną i trwałą nawierzchnię, która będzie służyć młodym sportowcom przez wiele lat.

Wymieniono również oświetlenie, zastępując halogenowe oprawy energooszczędnymi rozwiązaniami w technologii LED. System monitoringu został unowocześniony poprzez montaż nowych kamer na belkach mocujących oraz podłączenie ich do centrum monitoringu wizyjnego szkoły. Wokół boiska stanęło nowe ogrodzenie systemowe o wysokości czterech metrów z bramą i furtką, a także zamontowano systemowe piłkochwyty. Wszystkie konstrukcje posadowiono na solidnych fundamentach.





Inwestycja w przyszłość młodych

Zakończona modernizacja to znacząca inwestycja w rozwój kultury fizycznej w Biłgoraju. Uczniowie obu szkół podstawowych zyskali dostęp do nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury sportowej, która będzie sprzyjać aktywności fizycznej dzieci i młodzieży. Obiekty odpowiadają współczesnym standardom i stwarzają warunki do uprawiania sportu na najwyższym poziomie. To również doskonałe miejsce do organizacji zajęć lekcyjnych, treningów i lokalnych imprez sportowych, które integrują szkolną społeczność i promują zdrowy styl życia wśród najmłodszych mieszkańców miasta.

XVII sesja Rady Miasta Biłgoraja

W środę, 5 listopada 2025 roku o godzinie 16:00, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 odbędzie się XVII sesja Rady Miasta Biłgoraja.

Podczas obrad radni zajmą się m.in. zmianami w budżecie miasta, uchwałą dotyczącą stawek podatku od nieruchomości na rok 2026, a także utworzeniem Biłgorajskiego Klastra Energii. Poruszony zostanie również temat nadania nazwy dla nowego skweru w Osiedlu Śródmieście. W porządku sesji zaplanowano również złożenie ślubowania przez nową radną, Małgorzatę Wróbel, oraz przedstawienie informacji Burmistrza Miasta o pracy między sesjami. Pełny porządek obrad dostępny jest na stronie internetowej Miasta Biłgoraja – www.bilgoraj.pl.

107. Rocznica Odzyskania Niepodległości 11 listopada 2025 r.

Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej, Liga Obrony Kraju w Biłgoraju, Parafia Trójcy Świętej i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Burmistrz Miasta Biłgoraja serdecznie zapraszają mieszkańców na uroczystości z okazji 107. Rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Uroczystości oficjalne – 11 listopada

Główne obchody rozpoczną się o godzinie 9.15 zbiórką pocztów sztandarowych, delegacji i uczestników przed Kościołem Trójcy Świętej i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. O godzinie 9.30 zostanie odprawiona Msza Święta w intencji Ojczyzny. Następnie uczestnicy przejdą do obelisku z tablicą upamiętniającą Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie nastąpi podniesienie flagi narodowej, wystąpienie ppłk. zw. Marka Szubiaka, przedstawiciela Związku Piłsudczyków, oraz złożenie wiązanek kwiatów.

Wydarzenia towarzyszące

W ramach obchodów zaplanowano także szereg imprez towarzyszących. Już 7 listopada o godzinie 18.00 w hali sportowo-widowiskowej OSiR odbędą się finały XXXI Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Biłgoraja.

W dniu 11 listopada o godzinie 14.00 wystartuje Charytatywny X Biłgorajski Bieg Niepodległości z Miasteczka Kresowego na Szlaku Kultur. O godzinie 15.00 w sali kina Biłgorajskiego Centrum Kultury odbędzie się Koncert Patriotyczny z udziałem Zespołu Teatralnego „Inspiracje" oraz zespołów Biłgorajskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Nauczyciele świętowali jubileusz 120-lecia



Dyrektorzy szkół również składali podziękowania ZNP



Zarząd oddziału ZNP w Biłgoraju



Występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Księżpolu

25 października w sali Biłgorajskiego Centrum Kultury odbywało się 120-lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Związek został założony w 1905 roku. Uroczystości otworzył Tomasz Paczos, prezes oddziału ZNP w Biłgoraju. Wiceprezes Grzegorz Bryła przedstawił historię nauczycielstwa w Biłgoraju oraz samego miasta. Część artystyczną uzupełniały słynny zespół Belferki, uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Księżpolu oraz zespołu z Fundacji Potrzeba Spotkania.

Podczas uroczystości były wygłaszane okolicznościowe przemówienia oraz podziękowania dla oddziału ZNP w Biłgoraju. Wynagrodzeni i uhonorowani zostały osoby za zasługi dla nauczycielstwa na Ziemi Biłgorajskiej. Organizatorzy apelowali o datki do puszek dla Hani, Julii i Sylwii Bogdanowicz.

Michał Kańkowski



Wśród zaproszonych gości byli m.in. władze samorządowe w powiecie biłgorajskim



Prezes oddziału ZNP Tomasz Paczos



Wiceprezes Grzegorz Bryła przedstawił zarys historyczny ZNP w Biłgoraju



Starosta powiatu biłgorajskiego Andrzej Szarlip dziękuje ZNP za wkład w rozwój szkolnictwa



Miasto Biłgoraj również dziękowało oddziałowi ZNP w Biłgoraju



Występ zespołu „Belferki"

Będziemy opowiadać o nieznanych faktach z dziejów Ziemi Biłgorajskiej

W sierpniu do księgarni weszła nowa publikacja naukowa, nakładem O.O. Bernardynów z Radecznicy, pod tytułem: „Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego w Radecznicy w 360 rocznicę objawień" pod redakcją Aleksandra Krzysztofa Sitnika OFM i dra Iwo Mirosława Janusza OFM.

Autorzy, m.in. bp dr hab. Mariusz Leszczyński, dr Iwo Mirosław Janusz OFM, ks. dr hab. Mariusz Śniadkowski opisują szerzej kult św. Antoniego z Padwy w Radecznicy.

Co istotne, w tej publikacji ukazały się pierwsze pod naukowym względem artykuły znanego regionalisty, badacza kultu św. Marii Magdaleny - Piotra Flora pt. „Z dziejów kultu św. Marii Magdaleny na ziemi biłgorajskiej", czyli historyka zawodowego doktoranta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, badacza Ordynacji Zamojskiej - Michała Kańkowskiego, pt. „Kult św. Stanisława biskupa i męczennika w Górecku Kościelnym".

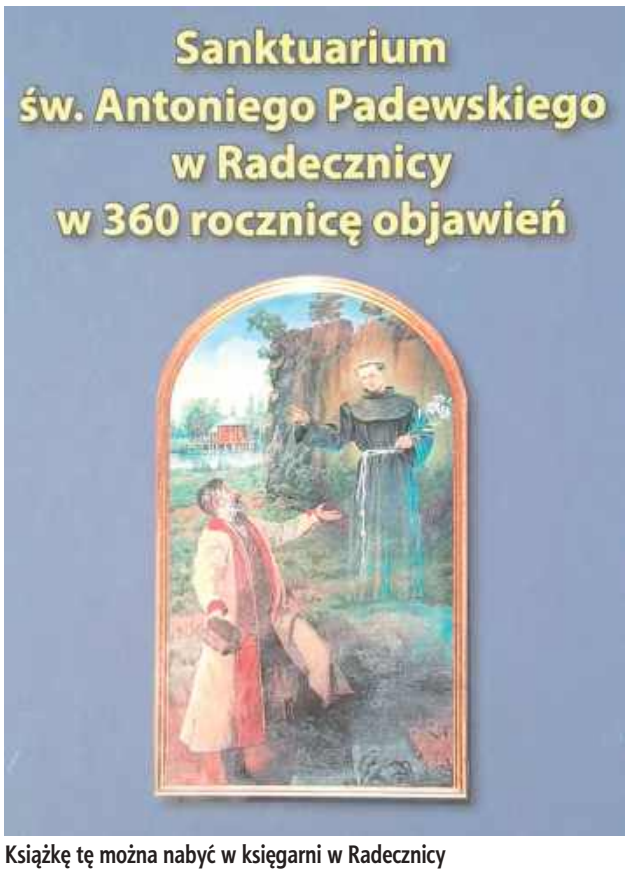
Autorzy odwołują się do źródeł historycznych, którego ich fakty dotąd z różnych powodów nie wyszły na światło dzienne. Ponadto w artykułach zostały zawarte nowe, nieznane wątki historii Puszczy Solskiej oraz Górecka Kościelnego. Wymieni wyżej autorzy (P. Flor i M. Kańkowski) są członkami Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Z tej okazji, Gminna Biblioteka Publiczna w Soli oraz Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne serdecznie zapraszają na spotkanie autorskie, które odbędzie się 6 listopada o godz. 15 w siedzibie biblioteki w Soli (w budynku szkoły podstawowej, nowej siedzibie tej instytucji gminnej). Wstęp wolny dla zainteresowanych.

Michał Kańkowski



Autorzy - od lewej Michał Kańkowski, Piotr Flor



Książkę tę można nabyć w księgarni w Radecznicy

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

zamojska24.pl

Areszt dla mieszkanki. Wyłudziła ponad 320 tysięcy!

Święta Bożego Narodzenia i najbliższego Sylwestra na pewno ma już z głowy. Zamojscy policjanci ustalili, że 32-latka z powiatu biłgorajskiego, działając razem z innymi osobami, podawała się za przedstawiciela internetowej firmy inwestycyjnej. Od mieszkańca powiatu zamojskiego, który zdecydował się zainwestować pieniądze, wyłudziła ponad 320 tysięcy złotych!



Fot. KMP w Zamościu

Zatrzymana 32-latka miała wyłudzić od mieszkańca powiatu zamojskiego, ponad 320 tysięcy złotych

Do zamojskich policjantów zgłosił się mieszkaniec naszego powiatu, który poinformował, że znalazł na jednym z portali internetowych reklamę dotyczącą możliwości zainwestowania pieniędzy na giełdzie towarowej. Skorzystał z możliwości, wypełnił formularz zgłoszeniowy i zaraz po tym skontaktował się z nim rzekomy przedstawiciel firmy inwestycyjnej. 69-latek instruowany przez rzekomego „opiekuna inwestycyjnego" wpłacał na wskazane przez niego konta pieniądze. W związku z inwestycją z 69-latkiem skontaktowała się również kobieta, z którą spotkał się w Zamościu osobiście i w przekazał jej 50 000 złotych. Zawiadamiający o całej sytuacji opowiedział synowi, który wytłumaczył ojcu, że padł ofiarą oszustów. 69-latek łącznie przekazał oszustom około 750 000 złotych.

Sprawą zajęli się policjanci Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą zamojskiej jednostki, współpracując przy tym z funkcjonariuszami Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Trop zaprowadził ich do powiatu biłgorajskiego, gdzie przebywała kobieta zamieszana w dokonane na szkodę 69-latka oszustwo. To właśnie jej pokrzywdzony kilka dni wcześniej przekazał pieniądze.

Współpraca policjantów z Zamościa i Lublina doprowadziła do zatrzymania kobiety. 32-latka została przewieziona do Zamościa, gdzie trafiła do policyjnego aresztu. Policjanci zabezpieczyli również należące do kobiety telefony komórkowe, kilkanaście kart bankomatowych oraz kilkanaście tysięcy złotych.

W minionym tygodniu podejrzana w Prokuraturze Rejonowej w Zamościu usłyszała zarzut. Odpowie za to, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzieliła pomocy innym osobom do popełnienia przestępstwa oszustwa. Założyła na swoje dane rachunki bankowe, na które pokrzywdzony tytułem zakupu instrumentów finansowych na platformie inwestycyjnej, wpłacił środki pieniężne w łącznej kwocie ponad 270 000 złotych. Ponadto osobiście, podając się za przedstawiciela platformy inwestycyjnej, od pokrzywdzonego odebrała prawie 54 000 złotych, a następnie otrzymane pieniądze wpłaciła w bitomacie, czym ułatwiła doprowadzenie 69-latka do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Została aresztowana na trzy miesiące. Podejrzanej grozi do 10 lat więzienia.

Tomasz Zalewa

O włos od tragedii. W środku spali mieszkańcy

Podczas codziennego patrolu rejonu służbowego policjanci Posterunku Policji w Skierbieszowie zauważyli duże zadymienie. Natychmiast zlokalizowali dom, w którym z komina wydobywały się wielkie kłęby dymu. Okazało się, że dym to efekt pożaru sadzy w przewodzie kominowym. Wewnątrz było nieświadome zagrożenia małżeństwo.

Policjanci Posterunku Policji w Skierbieszowie, patrolując późnym wieczorem rejon służbowy, w jednej z miejscowości gminy zauważyli na drodze intensywne zadymienie.

Szybko zlokalizowali posesję, z której wydobywał się dym i niezwłocznie ruszyli w kierunku znajdującego się tam domu.

Światła w budynku były wygaszone, drzwi i okna pozamykane, a z komina, poza intensywnymi kłębami dymu zaczął wydobywać się również ogień. Policjanci natychmiast zaczęli dobijać się do okien i drzwi, aby jak najszybciej zaalarmować o zagrożeniu śpiących domowników. Po kilkunastu sekundach drzwi otworzył starszy mężczyzna, był zaspany i zdezorientowany. Mundurowi szybko wyjaśnili domownikowi sytuację i wyprowadzili go z domu. Z wypełniającego się dymem domu pomogli również wydostać się kobiecie.

Policjanci na miejsce wezwali straż pożarną. Strażacy z PSP w Zamościu oraz druhowie z OSP ze Skierbieszowa i Dębowca wygasili piec centralnego ogrzewania, usunęli żar i sadzę z przewodu kominowego, oddymili budynek, sprawdzili też stężenie tlenku węgla w pomieszczeniach domu.

Mieszkańcy posesji w wieku 73 i 74 lat w bezpiecznym miejscu czekali na możliwość powrotu do domu. Na szczęście małżeństwu nic się nie stało.

Dzięki zaangażowaniu i rzetelnemu podejściu do codziennych obowiązków sierżant sztabowy Damian Młodzianka i sierżant sztabowy Krzysztof Mulewski uchronili mieszkańców posesji przed utratą zdrowia i ocalili dorobek ich życia.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Minister uzdrowi pałac w Zamościu? Poseł tryska optymizmem

Obietnice i pobożne życzenia, czy naprawdę coś z tego będzie? Minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz odwiedziła Zamość.

Tylko pytanie, czy skończy się jedynie na pamiątkowych zdjęciach? - Prowadziłem już wstępne rozmowy - zapewnia poseł Sławomir Ćwik z Zamościa. A chodzi o Pałac Zamoyskich, który lat bezskutecznie czeka na nowe życie.

Pałac został wzniesiony w latach 1579–1586. To dawna rezydencja rodziny Zamoyskich w zachodniej części Starego Miasta (ul. Akademicka) w Zamościu. Wybudowany według projektu włoskiego architekta Bernardo Morando. Pałac był jednym z pierwszych budynków w nowo założonym mieście Zamość i stanowi istotny element układu urbanistycznego miasta.

Wtedy pałac posiadał odrębne mury oddzielające go od pozostałej części miasta, miał formę prostokąta o długości ok. 60 m, dwie kondygnacje, wieżę z tarasem oraz dwuskrzydłowe schody od strony Rynku Wielkiego. Po jego północnej stronie znajdowała się też pierwsza forma zamojskiego arsenału, nieco bardziej przesuniętego na wschód. W roku 1658 pałac spłonął, dlatego po 1660 w stylu już barokowym odbudował go III ordynat zamojski Jan zwany Sobiepanem. W latach 1689–1690 polecono rozbudowę rezydencji, którą wykonał Jan Michał Link.


Fot. Sławomir Ćwik

Minister funduszy i polityki regionalnej pomoże uratować Pałac Zamoyskich?

Pałac stoi do dziś, ale daleko mu do dawnego blasku. Nie wiadomo do końca jak go zagospodarować i za co. Dodajmy, że Pałac Zamoyskich jest wpisany do rejestru zabytków i objęty ochroną konserwatorską.

Całkiem niedawno prezydent Rafał Zwolak mówił o poszukiwaniu inwestora, szukał chętnych i wysyłał pisma do Warszawy. Teraz minister, która odwiedziła Zamość, pięknie opowiadała o wielkich pieniądzach i kreśliła ambitne wizje:

-Środki są ogromne. W całej Polsce to 200 miliardów złotych na inwestycje. W województwie lubelskim tylko z KPO zostało już podpisanych 60 tysięcy umów na kwotę 17 miliardów złotych. Środki są przeznaczane m.in. na ocieplenie szkół, budowę branżowych centrów umiejętności, nowe żłobki i przedszkola. A to dopiero początek - **podkreślała Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.**

Minister pojechała nawet do Pałacu Zamoyskich, a wielkim optymistą po tej wizycie jest poseł Sławomir Ćwik:

- Podczas wizyty rozmawialiśmy o możliwościach pozyskania środków finansowych na badania geologiczne i archeologiczne, które są niezbędne do rozpoczęcia właściwej renowacji tego wyjątkowego obiektu. Wstępne rozmowy dotyczyły również przyszłego zagospodarowania pałacu, tak by mógł ponownie stać się miejscem tętniącym życiem, otwartym dla mieszkańców i turystów odwiedzających Zamość. Wierzę jednak, że małymi, konsekwentnymi krokami uda się doprowadzić do renowacji i właściwego zagospodarowania tego niezwykłego miejsca, tak by odzyskało ono swój dawny blask i godne miejsce w krajobrazie Zamościa **- tłumaczy zamojski parlamentarzysta.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

W Zamościu powstaje nowe muzeum



Fot. Rafał Zwolak

Muzeum Dzieci Zamojszczyzny miałoby powstać w zamojskim Nadszańcu

To już nie tylko przymiarki i plany, ale jest pierwszy konkret. W Zamościu ma powstać nowe muzeum. To będzie Muzeum Dzieci Zamojszczyzny: - Podpisaliśmy list intencyjny na rzecz utworzenia muzeum. Najważniejsze jest to, że wszyscy dostrzegamy taką potrzebę - potwierdza prezydent miasta Rafał Zwolak.

Plany utworzenia muzeum upamiętniającego tragiczne wydarzenia na Zamojszczyźnie pojawiały się od dawna. Głównie przy okazji corocznych uroczystości upamiętniających wysiedlenia na Zamojszczyźnie. Tak było przed rokiem w Skierbieszowie:

- Musimy o tych tragicznych wydarzeniach pamiętać. Nie tylko. Chcielibyśmy w przyszłości utworzyć w Zamościu muzeum poświęcone Dzieciom Zamojszczyzny. Ono jest w naszych planach - **mówił wtedy prezydent Zamościa Rafał Zwolak.**

Teraz to już nie tylko słowa, ale jest pierwszy konkret:

- Od dawna rozmawialiśmy o utworzeniu Muzeum Dzieci Zamojszczyzny. Tragiczne losy tysięcy niewinnych dzieci, odebranych rodzinom, poddanych brutalnej selekcji, germanizacji, wywiezionych do obozów i na przymusowe roboty. To najboleśniejsze karty w historii Polski. Zamojszczczyzna zasługuje na upamiętnienie tej tragicznej historii. Podpisaliśmy list intencyjny na rzecz utworzenia muzeum. Najważniejsze jest to, że wszyscy dostrzegamy taką potrzebę - **wyjaśnia Zwolak.**

Porozumienie zostało zawarte pomiędzy; Miastem Zamość, Powiatem Zamojskim, Akademią Zamojską oraz Województwem Lubelskim, które również będzie współfinansowało ten projekt oraz Polskim Związkiem Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich i Obozów Koncentracyjnych.

Wysiedlenia to jedna z najtragiczniejszych kart w historii Zamojszczyzny. Niemiecka akcja wysiedleńcza rozpoczęła się na Zamojszczyźnie w nocy z 27 na 28 listopada 1942 roku. Jako pierwszy okupanci otoczyli Skierbieszów, później były Sady, Lipina Nowa, Suchodębie i Zawoda.

Wysiedlenia objęły głównie wsie w powiatach zamojsko -hrubieszowskim, biłgorajskim, tomaszowskim i krasnostawskim. Ludność polska była brutalnie wypędzana ze swoich domów, często w nocy, przy użyciu siły. Łącznie wysiedlono około 110–120 tysięcy Polaków, w tym ok. 30 tysięcy dzieci. Tysiące osób trafiły do obozów przejściowych i koncentracyjnych (m.in. do Majdanka), wielu zginęło w trakcie wysiedleń, transportów lub w obozach. Szacuje się, że około 10–15 tysięcy osób zginęło bezpośrednio w wyniku akcji wysiedleńczej.

Wysiedlenia wywołały silny opór ludności i przyczyniły się do Powstania Zamojskiego, czyli zbrojnych akcji partyzanckich przeciwko okupantowi niemieckiemu w latach 1942–1944.

Muzeum Dzieci Zamojszczyzny miałoby powstać w zamojskim Nadszańcu, zachowanym fragmencie fortyfikacji, który jest zabytkiem i częścią zespołu Twierdzy Zamość wpisanego na listę UNESCO. Inicjatorzy jego utworzenia mają teraz opracować koncepcję nowej placówki i zająć się pozyskaniem środków na jego utworzenie i finansowanie działalności.

Tomasz Zalewa

Ważny apel do mieszkańców Zamościa. Ale nie tylko



Fot. zdjęcie ilustracyjne (Policja)

Policja, Straż Miejska i schroniska w Zamościu, czekają na zgłoszenia o osobach bezdomnych, starszych, samotnych i schorowanych

Jest ważny apel do mieszkańców Zamościa skierowany przez Urząd Miasta. Apel, który może uratować ludzkie życie. - Z uwagi na okres jesienno-zimowy prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi na osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, a szczególnie osoby bezdomne, w podeszłym wieku, chore, osoby z niepełnosprawnością i samotne - informują urzędnicy. Co powinni zrobić mieszkańcy?

Informacje dotyczące osób wymagających wsparcia należy zgłaszać do:
Miejskiego Centrum Pomocy Rodzinie ul. Lwowska 57
w godzinach 7.30 - 15.30
(poniedziałek, środa, czwartek, piątek)
w godzinach 8 - 16 (wtorek)
pod numerem telefonu tel. 84 677 56 30 – Sekretariat
tel. 84 677 56 47 – Zespół ds. pierwszego kontaktu
w godzinach popołudniowych oraz w dni wolne od pracy należy dzwonić na numer telefonu
Straży Miejskiej w Zamościu ul. Rynek Wielki 13 tel. 84 639 9341
Telefon Alarmowy Bezpłatny: 986

Komendy Miejskiej Policji w Zamościu ul. Wyszyńskiego 2 tel. 47 815 14 17
Telefon Alarmowy Bezpłatny: 112

Osoby wymagające pomocy i wsparcia mogą zgłaszać się do:
Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn im. Św. Brata Alberta
(czynnego całą dobę) przy ul. Orlicz - Dreszera 2 tel. 84 627 09 31

Ośrodka Interwencji Kryzysowej ul. Kilińskiego 32 tel. 84 641 21 25

Tomasz Zalewa

Wyjątkowe znalezisko w gminie Miączyn

Zaskakujące odkrycie w gminie Miączyn. To małe pudełeczko, ale wielka i bogata jest jego historia. Wszystko wskazuje na to, że przedmiot znaleziony przez jednego z mieszkańców ma 115 lat.

Miesiąc po dożynkach gminy Miączyn organizowanych w tym roku w Kotlicach do Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Rejon IV" zgłosił się mieszkaniec.

- Osoba ta, uznając, że to może być ważne, przyniosła małe pudełeczko, twierdząc, że znalazła je na poddaszu jednego z remontowanych budynków. Jakież było nasze zdziwienie, a wręcz zaszokowanie. Pudełeczko to to relikt minionej epoki i świadek krótkiej okupacji Austrowęgierskiej - **tłumaczą lokalni pasjonaci.**

Znalezisko to kartonik, w którym przechowywane były dwa ładowniki z 10 sztukami 8 mm nabojów M1893 (po pięć w każdym). Naboje do karabinów Mannlicher M95, które grzmiały Tu w 1914, 1915, 1920 r. Wyjątkowe jest to, że jest to pojemnik na naboje tępołukowe - starannie okuty i bardzo mocny. Trudno znaleźć oryginalne pudełko w internecie, za to sporo jest podobnych pudełek, ale już produkowanych po 1930 r. i mieszczących pociski ostrołukowe z dużą literą S na wieczku.

- Pudełko żołnierz wkładał do ładownicy przy pasie, ale nie otwierał kartonowego wieczka. Opakowanie to było szczelnie oklejone, więc naboje były zabezpieczone przed zapiaszczeniem.

W momencie potrzeby załadowania karabinu użytkownik unosił zamknięcie skórzanej ładownicy, pociągał za wiszącą wstążkę, co powodowało otwarcie pudełka i dostęp do ładowników z nabojami. Naboje umieszczone były pociskami w dół, od góry widoczne były blaszki ładowników z jednym częściowo odsłoniętym denkiem naboju 8×50 mm R Mannlicher.

Przez wyjątkowość odkrycia, zdecydowaliśmy się podzielić z każdym zainteresowanym i ujawnić zdjęcia z wszelkimi szczegółami - **pokazuje Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjnego „Rejon IV".**

Tomasz Zalewa



Fot. Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne

Wszystko wskazuje na to, że przedmiot znaleziony przez jednego z mieszkańców ma 115 lat

Poszukiwany mieszkaniec zatrzymany

Policjanci Wydziału Patrolowo – Interwencyjnego zamojskiej jednostki, na jednej z ulic miasta zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Audi.

Pojazdem kierował 27-letni mieszkaniec gminy Skierbieszów. Badanie wykazało, że był trzeźwy. Jednak po sprawdzeniu w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami, a Audi nie miało ważnych badań technicznych.

Wyszło też na jaw, że 27-latek był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości listami gończymi. Mężczyzna do odbycia ma kary w łącznym wymiarze ponad dwa lata pozbawienia wolności za popełnione w przeszłości przestępstwa, między innymi kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, niestosowania się do sądowych orzeczeń, jak też przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu.

W związku z tym 27-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi, a później do zakładu karnego. Wkrótce odpowie również za niestosowanie się do sądowego zakazu kierowania pojazdem, za co grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Polityczny transfer w Zamościu

Radny miejski Zamościa - Krzysztof Sowa - dołącza do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. O transferze osobiście poinformował znany poseł Janusz Kowalski. Co prawda poseł kompletnie niezwiązany z Zamościem, ale jak przekonuje, to właśnie on namówił radnego, by dołączył do PiS.



Fot. Janusz Kowalski

Krzysztof Sowa dołącza do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w zamojskiej Radzie Miasta

- Pierwsza oficjalna moja konferencja w Zamościu z radnymi. I duże wzmocnienie Prawo i Sprawiedliwość. Na moje zaproszenie do Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Miasta w Zamościu dołącza radny Krzysztof Sowa! Klub Radnych od dziś liczy dziewięciu radnych - **komentuje Janusz Kowalski.**

Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w Zamościu, Kowalski mówił m.in. o potrzebie rewitalizacji Pałacu Zamoyskich w Zamościu. Wiele osób zaskoczyła jednak przede wszystkim informacja o transferze do klubu PiS w zamojskiej Radzie Miasta, kolejnego radnego.

W wyborach samorządowych w 2024 roku Krzysztof Sowa kandydował z Komitetu Wyborczego Wyborców Andrzeja Wnuka. Sowa ma 57 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Z wykształcenia jest magistrem administracji, od 2014 roku Radny Rady Miasta Zamość, członek Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta oraz Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia.

- Pracuję w Katolickiej Szkole Podstawowej im. Św. Ojca Pio w Zamościu na stanowisku kierownika administracyjno-gospodarczego. Lubię śpiewać, pasjonuję się chorałem gregoriańskim i literaturą faktu - **przedstawiał się w czasie kampanii wyborczej.**

Rada Miasta Zamość liczy 23 radnych. Po wyborach samorządowych w 2024 roku podział mandatów przedstawia się aktualnie następująco:

Prawo i Sprawiedliwość (PiS): **dziewięć mandatów**

Koalicja Obywatelska (KO): **sześć mandatów**

Komitet Wyborczy Wyborców Rafała Zwolaka: **sześć mandatów**

Komitet Wyborczy Wyborców Andrzeja Wnuka: **dwa mandaty**

Tomasz Zalewa

Spore zmiany w zamojskim kinie



Fot. UM Zamość

Do CK „Stylowy" w Zamościu dotarł już nowy ekran kinowy oraz nowoczesny projektor cyfrowy 4K

Kina stają na głowie, żeby przyciągnąć mieszkańców i skutecznie konkurować z platformami streamingowymi, oferującymi filmowe hity i seriale. Centrum Kultury Filmowej „Stylowy" w Zamościu postanowiło zakupić najnowszej generacji sprzęt. Ma to zapewnić lepszą jakość obrazu i głębię kolorów.

Do Zamościa trafił najnowszej generacji projektor cyfrowy 4K z laserowym źródłem światła oraz nowy ekran kinowy.

-Nowy projektor, poprzez użycie laserowego źródła światła, poprawi komfort oglądania filmów. Zapewni wyższy kontrast i lepszą równomierność światła, gwarantując znakomity obraz i pełnię barw. Pozwoli na wprowadzenie rozwiązań proekologicznych oraz poprawi strukturę kosztów funkcjonowania kina. Technologia laserowa zmniejsza zużycie energii elektrycznej oraz nie wymaga okresowej wymiany lamp. Nowy projektor został zamontowany w sali nr 1. Dzięki tej inwestycji wszystkie trzy największe sale w zamojskim kinie zostały wyposażone w laserowe projektory 4K - **tłumaczy zamojskie centrum.**

W zamojskim kinie ekrany wymieniane są co kilka lat. Bieżąca wymiana dotyczy sali nr 2, w której zamontowano nowy srebrny ekran, dający gwarancję jasnego i pełnego głębi obrazu. Jest on kompatybilny z funkcjonującym w kinie systemem DepthQ do projekcji 3D.

Łączny koszt zakupu sprzętu to 444 300,00 zł netto. Połowę kwoty Centrum Kultury Filmowej „Stylowy" uzyskało z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Nowy projektor ma także najmniejsza z sal – kameralna sala studyjna. Tu także zakupiono projektor laserowy, który oferuje wysoki poziom jasności oraz wysoką jaskrawość obrazu.

Najbliższa okazja doświadczenia nowych wrażeń filmowych w zamojskim kinie już tej jesieni. Wkrótce na ekranach: najnowszy film Wojtka Smarzowskiego „Dom dobry" (premiera 7 listopada), spektakularne widowisko „Predator: Strefa zagrożenia" (7 listopada), świąteczna komedia „Uwierz w Mikołaja 2" (7 listopada), niezwykła „Iluzja 3" (14 listopada), wielki przebój festiwalu w Gdyni „Ministranci" (21 listopada) oraz zimowe hity „Zwierzogród 2" (premiera 26 listopada) i „Avatar – ogień i popiół" (premiera 19 grudnia).

Tomasz Zalewa

Rozdają chętnym „Koperty życia"

Ta niepozorna koperta znajdująca się pod ręką każdego seniora może uratować życie.



Fot. UM Zamość

Takie „Koperty życia" czekają na seniorów z Zamościa

Zamość kontynuuje akcję „Koperta życia", przekazując starszym mieszkańcom niezbędne informacje medyczne, które w nagłym wypadku pozwolą ratownikom działać szybko i skutecznie. Do tej pory z inicjatywy miasta skorzystało już kilkaset osób.

Z inicjatywy prezydenta Miasta Zamość wprowadzono dla mieszkańców Zamościa „Koperty życia", które przekazywane są osobom starszym, szczególnie samotnym. Chodzi o umożliwienie służbom ratunkowym szybkiego dostępu do informacji medycznych i kontaktowych pacjenta w sytuacjach nagłych. Taka koperta umieszczona w domu, w łatwo dostępnym miejscu, może znacząco przyspieszyć udzielenie pomocy w nagłych przypadkach.

W Zamościu przekazano już około 200 „Kopert życia". To oczywiście absolutnie bezpłatna forma wsparcia.

Osoby zainteresowane otrzymaniem **„Koperty życia"** mogą zgłosić się do:

Miejskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Zamościu (ul. Lwowska 57, 22-400 Zamość). Osobiście lub telefonicznie: tel. 84 677 56 47 - pracownicy socjalni zespołu do spraw pierwszego kontaktu.

Tomasz Zalewa

Nie ma ciągnika, a sprzedawca zniknął

72-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego na internetowym portalu sprzedażowym zauważył ofertę sprzedaży ciągnika rolniczego marki Ursus za kwotę 12 000 złotych. W ogłoszeniu podany był numer telefonu.

Mężczyzna zadzwonił i wspólnie ze sprzedawcą ustalili warunki zakupu oraz transportu. Celem zarezerwowania pojazdu miał dokonać przedpłaty na wskazane przez sprzedawcę konto. Zgodnie z rozmową, wykonał przelew natychmiastowy w kwocie 2000 złotych. Na potwierdzenie otrzymanej przedpłaty sprzedawca przesłał zdjęcie dowodu rejestracyjnego ciągnika.

Kiedy po wyznaczonej dacie ciągnik nie dotarł, zaniepokojony 72-latek próbował telefonować do sprzedawcy. Niestety bezskutecznie, numer, którym posługiwał się sprzedawca, był nieaktywny. Znajomy pokrzywdzonego zweryfikował adres wskazany w ogłoszeniu i - jak się okazało - nikt o danych wskazanych w ofercie tam nie mieszka i nikt pod tym adresem nie wystawiał do sprzedaży żadnych pojazdów. 72-latek, czując się oszukany, sprawę zgłosił policjantom.

Tomasz Zalewa



Nie ma ani ciągnika, ani sprzedawcy, który wystawił ogłoszenie w internecie

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Za pamięć o wielokulturowym mieście

Wyróżnienie dla Marka Kołcona

Nauczyciel historii z Zamościa, a „w cywilu" tata naszej redakcyjnej koleżanki Magdaleny Kołcon, znalazł się w wąskim gronie siedmiu osób z całej Polski nominowanych do prestiżowej nagrody Polin. Doceniono jego zaangażowanie w odkrywanie wielokulturowej przeszłości Zamościa.



Marek Kołcon, nauczyciel historii z Zamościa, został wyróżniony w tegorocznej edycji prestiżowej Nagrody POLIN

fot.Magdalena Kołcon

Wyróżnienie przyznawane jest przez Muzeum Historii Żydów Polskich Polin. Marek Kołcon od ponad dwudziestu lat jako nauczyciel II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Zamościu i działacz społeczny zaangażowany jest w przywracanie i promowanie pamięci o trwającej setki lat obecności Żydów na Lubelszczyźnie, chroni i buduje wzajemne zrozumienie i szacunek. Jego aktywność została wcześniej dostrzeżona przez przyznanie mu tytuły ambasadora Muzeum.

W uzasadnieniu nominacji czytamy:

- Prowadził ze swoimi uczniami projekt, w którym odkrywali żydowską historię dzielnicy Nowe Miasto w Zamościu. W 2019 roku wspólnie z potomkami żydowskiej rodziny Wolfenfeldów zainstalował przy ulicy Zamenhofa pięć kamieni pamięci, stolpersteinów. Wraz z Andrzejem Pogudzem umieścił w budynku II LO wystawę stałą „Nieistniejące miasto", która w formie wielkoformatowych fotografii ukazuje architekturę i mieszkańców przedwojennego Zamościa. W 2025 r. umieścił kamień pamięci w Alei Pamięci w Sobiborze. Uczniowie, z którymi pracuje Marek Kołcon, przestają być tylko słuchaczami i stają się badaczami, a nawet przewodnikami, co uczy ich tolerancji i otwartości. Jego inicjatywy pozwalają spojrzeć na historię przez pryzmat konkretnych ludzi, rodzin i miejsc, uczą empatii i odpowiedzialności za pamięć. Jego praca to przykład konsekwentnego budowania świadomości historycznej w lokalnym środowisku, w którym pamięć o Żydach często była marginalizowana...

Ostatecznie na ubiegłotygodniowej gali główne wyróżnienie otrzymał, zaangażowany w równie liczne działania i pracujący na dość trudnym gruncie, sołtys wsi Orla na Białostocczyźnie pan Marek Chmielewski. Kołcon znalazł się w gronie wyróżnionych.

- Temat zamojskich Żydów jest obecny w zainteresowaniach i pracach taty, jak długo pamiętam, Zamość był przecież miastem wielokulturowym i ten kierunek jest naturalny. Uczestniczyłam razem z tatą w wielu poświęconych tej tematyce spotkaniach i nigdy nie spotkałam się z żadną nieprzyjemną reakcją czy zachowaniem, w internetowych komentarzach znakomitą większość stanowią teraz gratulacje - komentuje Magdalena Kołcon.

Zbigniew Smółko

Pijany uciekał Mercedesem przed policjantami

TOMASZÓW LUBELSKI:

43-latek, kierując Mercedesem, przekroczył dozwoloną prędkość. Następnie podjął próbę ucieczki, ale został zatrzymany przez policjantów. Był pijany.

W środę (29 października) policjanci tomaszowskiej drogówki prowadzili kontrolę prędkości w Wieprzowie. Funkcjonariusz chciał zatrzymać do kontroli drogowej Mercedesa, którego kierujący przekroczył dozwoloną prędkość.

Zajechali mu drogę

- Kierowca auta początkowo zmniejszył prędkość jednak po dojechaniu w miejsce, gdzie znajdowali się policjanci, gwałtownie przyspieszył i rozpoczął ucieczkę. Policjanci włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe radiowozu i ruszyli w pościg za kierującym. Pomimo użycia sygnałów, kierowca pojazdu nie reagował na wydawane polecenia i kontynuował jazdę. Kierowca Mercedesa zatrzymał się dopiero wtedy jak funkcjonariusze zajechali mu drogę - opisuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Jak się okazało, kierowcą był 43-letni mieszkaniec gminy Susiec, który był nietrzeźwy. Badanie wykazało, iż miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy.

Joanna Niećko

Zamiast na stadion poszedł na komendę

33-latek z powiatu zamojskiego chciał się wybrać na listopadowy mecz Polska-Holandia na PGE Narodowym.

Kupił już nawet oferowane za pośrednictwem portalu społecznościowego bilety. Wpłacił połowę uzgodnionej kwoty, resztę miał przekazać sprzedawcy przy odbiorze biletów. Jednak ten zmienił zdanie i zażądał całej kwoty.

33-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego, przeglądając portal społecznościowy Facebook, natknął się na ofertę sprzedaży biletów na mecz Polska – Holandia. Zainteresował się ofertą i napisał wiadomość do sprzedającego, w której wyraził chęć zakupu biletów. Po rozmowie na komunikatorze Messenger ustalili, że zakupi sześć biletów za kwotę 1680 złotych. Ustalili również, że 33-latek przeleje połowę kwoty, a pozostałe 840 złotych dopłaci na miejscu pod wskazanym adresem.

Mieszkaniec powiatu zamojskiego wykonał przelew na kwotę 840 złotych ze swojego rachunku na rachunek podany przez sprzedawcę. Po wykonaniu przelewu i przesłaniu potwierdzenia sprzedający nalegał, aby 33-latek wykonał drugi przelew, a on prześle mu bilety pocztą. To wzbudziło podejrzenia pokrzywdzonego co do uczciwości sprzedawcy. Nie zdecydował się spełnić tej prośby. Próbował skontaktować się ze sprzedawcą, jednak ten nie odbierał od niego połączeń, usunął też konto na portalu Facebook.

O dokonanym na jego szkodę oszustwie 33-latek zgłosił zamojskim policjantom.

- Apelujemy o ostrożność przy zakupach w sieci. W przypadku nabywania biletów na różnego rodzaju wydarzenia sportowe lub kulturalne najbezpieczniej jest kupować je przez uprawnione i upoważnione podmioty do sprzedaży i dystrybucji biletów. Z ostrożnością należy podchodzić do ofert, w których bilety można nabyć w bardzo niskich, promocyjnych cenach. Należy uważać też na aukcje działające na zasadzie, kto pierwszy wpłaci pieniądze, ten dostanie bilet. To bardzo popularna metoda wśród oszustów - **przekazuje KMP w Zamościu.**

Tomasz Zalewa

Sprzedaż sukienki zapamięta na długo. Straciła ok. 60 tys. zł

TOMASZÓW LUBELSKI:

Około 60 tys. zł straciła 32-latka, która na portalu internetowym wystawiła do sprzedaży sukienkę.

Tomaszowianka w środę (29 października) wystawiała na sprzedaż sukienkę.

Rzekoma konsultantka z banku

- Już po kilkunastu minutach od umieszczenia ogłoszenia otrzymała wiadomość na komunikator od osoby rzekomo zainteresowanej jej kupnem, że zapłaciła za sukienkę i prośbę o adres mailowy. Na adres e-mail z kolei otrzymała wiadomość, z informacją, że ktoś dokonał zakupu i aby otrzymać środki, potrzebna jest weryfikacja. Następnie do kobiety zadzwoniła rzekoma konsultantka z banku, została przekierowana na stronę banku- informuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

32-latce zaczęły przychodzić powiadomienia z bankowości internetowej. Potem jej aplikacja została zablokowana. W efekcie tych działań straciła około 60 tys. zł.

Joanna Niećko

Tomaszów Lubelski: Kupił samochód i wysłał lawetę. Stracił 50 tysięcy

Aż 50 tysięcy złotych stracił mężczyzna z Tomaszowa Lubelskiego, który chciał kupić samochód na niemieckim serwisie aukcyjnym. Za granicę wysłał nawet lawetę, ale na miejscu nie czekało na niego zakupione auto.

O zdarzeniu poinformowała KPP Tomaszów Lubelski, do której zgłosił się oszukany 36-latek. Ten zainteresował się samochodem marki Skoda na jednym z niemieckich portali aukcyjnych, na których już w przeszłości kupował auta.

- Po korespondencji z rzekomym sprzedającym przelał umówioną kwotę na jego konto. Następnie przelew wrócił, a mężczyzna, z którym korespondował, przesłał mu kolejną fakturę z innym numerem bankowym. Mężczyzna, nie zauważając nic podejrzanego, dokonał przelewu - informuje policja.

Samochód znajdował się w Niemczech, więc mężczyzna wynajął i wysłał lawetę na wskazany adres. Na miejscu okazało się jednak, że faktycznie funkcjonuje tam firma zajmująca się sprzedażą aut, ale nie ma w ofercie wskazanej Skody. Kontakt ze sprzedającym urwał się, a ogłoszenie zostało wycofane. Takim sposobem 36-latek padł ofiarą oszustwa i stracił 50 tysięcy złotych.

- Pamiętajmy, że za atrakcyjną ceną towaru może kryć się próba oszustwa. Apelujemy o zachowanie ostrożności i dokładne sprawdzanie wiarygodności sprzedających. Oferty sprzedaży towarów w zaniżonej cenie nieodpowiadającej wartości rzeczywistej powinny wzbudzić naszą podejrzliwość. Przy zakupie samochodu zawsze należy dążyć do kontaktu osobistego i możliwości obejrzenia auta - przypomina policja.

Kacper Ciuksza

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Ta księżniczka miała dwóch mężów ordynatów i ufundowała klasztor w Puszczy Solskiej

Konstancja Zamoyska z Czartoryskich urodziła się w 1742 roku, a jej rodzicami byli Stanisław Kostka Czartoryskich oraz Anna z Rybińskich. Księżniczka wywodziła się z owego sławnego rodu Czartoryskich, którego najdawniejsi przedstawiciele jej familii podpisali akt Unii Lubelskiej w 1569 roku.



Konstancja z Czartoryskich Zamoyska



Józef II m.in. dzięki Zamoyskiej miał okazję gościć w Zamościu i Goraju

Do 1795 roku faktycznie Zamoyska zarządzała ordynacją. W międzyczasie, tj. w 1794 roku, założyła ona w Tomaszowie Lubelskim fabrykę porcelan, wspierała powstanie kościuszkowskie, które na nie przeznaczyła aż milion złotych, 200 tys. zł na wojsko polskie oraz 600 sztuk broni. Konstancja Zamoyska zmarła w Wiedniu z 14 na 15 lutego 1795 roku i została pochowana w kolegiacie zamojskiej. Warto wspomnieć także jej związki z ordynacką Puszczą Solską - wszak to ona była fundatorką murowanego klasztoru Ojców Franciszkanów w 1778 roku.

Czartoryscy przecież wywodzili się z pradawnego rodu Giedymina, wielkiego księcia litewskiego. Pradziadek po kądzieli, Władysław Denhoff brał udział w bitwie pod Wiedniem, u boku Jana III Sobieskiego.

Konstancja wychowała się w zamku w Korcu (ob. Ukraina). Wychowała się w pobliżu wielkich zakładów przemysłowych - porcelany, fajansu, mebli, sukna, płótna - nic dziwnego, że dzięki temu w przyszłości zakładała własne fabryki.

Młoda wdowa

Nie była typową pięknością, miała duże problemy z trądzikiem, dlatego jej twarz była czerwona. Mimo to w 1763 roku wyszła za Klemensa Jerzego Zamoyskiego, o czym wspomniałem w poprzednim artykule (patrz: „Wredna baba...”). Ślub odbył się w Krakowie. W latach 1763-1767 Konstancja mieszkała w pięknym, barokowym pałacu w Klemensowie, nieopodal Szczebrzeszyna. Przez ten czas uczyła się zarządzania tak ogromnym i potężnym latyfundium, jaka była ordynacja zamojska. Co ciekawie, w Klemensowie przebywał łamacz niewieścich serc, Casanova! Niestety, w 1767 roku umiera VIII ordynat. Konstancja została więc wdową po raz pierwszy.

Trzeba wspomnieć, iż Konstancja była niezwykle inteligentną i logiczną kobietą. Miała świadomość, iż może nie założyć rodziny z chorowitym Klemensem, ale także zdawała sprawę z jasności zawartych w statutach ordynacji, iż następcą ordynata musi zostać każdorazowo męski potomek.

BIL



Klasztor w Puszczy Solskiej w Biłgoraju został ufundowany dzięki tej magnatce w 1778 roku



Andrzej Hieronim Zamoyski, drugi mąż Konstancji. Twórca Kodeksu Zamoyskiego

Ordynatowa po raz drugi

Konstancja prawdopodobnie już po śmierci zastanawiała się nad związkiem, a raczej ślubem z Andrzejem Hieronimem Zamoyskim, który wówczas był wybitnym mężem stanu, wybitnym politykiem i reformatorem. Niestety, nie wiemy, kiedy ta para wzięła ślub, ale wiadomo, iż stało się to po 1767 roku. Konstancja na początku tego małżeństwa w Zamościu, a później przeprowadziła się do Warszawy. W 1777 roku Andrzej Zamoyski został X ordynatem, w wyniku porozumienia z Janem Jakubem. W ten sposób Konstancja została po raz drugi ordynatową. Wówczas ordynacja została przecięta kordonem granicznym, więc Andrzej Zamoyski musiał mieć bardzo dobre stosunki z Wiedniem, w wyniku czego cesarz Józef II w 1786 roku zatwierdził statut. Co ciekawie, niektórzy regionaliści bardzo błędnie odczytują statut, przez co piszą bzdury m.in. o Soli czy innych miejscowościach. Kiedyś wrócimy tematu statutu Józefa II z 1786 roku. W każdym razie, z jej czasów, latyfundium prężnie się rozwijało, przynosiły ogromne dochody.

Małżeństwo Zamoyskich miało ośmioro dzieci, ale niestety tylko trójka z nich przeżyła dojrzały wiek; byli to: Aleksander August, Stanisław Kostka oraz Anna Jadwiga. Jeśli chodzi o sprawy ordynacji, to Zamoyską wspierał Joachim Owidzki, ekonom generalny. Natomiast Stanisław Staszic wychował dzieci Zamoyskich.

Fabryka porcelany w Tomaszowie

W 1792 roku zmarł Andrzej Zamoyski, wobec tego dwukrotna już wdowa musiała zarządzać ordynacją, załatwiła u króla Poniatowskiego i cesarza Leopolda II zgody na objęcie latyfundium przez Aleksandra Augusta.

Do 1795 roku faktycznie Zamoyska zarządzała ordynacją. W międzyczasie, tj. w 1794 roku, założyła ona w Tomaszowie Lubelskim fabrykę porcelan, wspierała powstanie kościuszkowskie, które na nie przeznaczyła aż milion złotych, 200 tys. zł na wojsko polskie oraz 600 sztuk broni.

Małżeństwo Zamoyskich miało ośmioro dzieci, ale niestety tylko trójka z nich przeżyła dojrzały wiek; byli to: Aleksander August, Stanisław Kostka oraz Anna Jadwiga.

Jej związki z Puszczą Solską

Konstancja Zamoyska zmarła w Wiedniu z 14 na 15 lutego 1795 roku i została pochowana w kolegiacie zamojskiej. Warto wspomnieć także jej związki z ordynacką Puszczą Solską - wszak to ona była fundatorką murowanego klasztoru Ojców Franciszkanów w 1778 roku.

Michał Kańkowski

Bibliografia: A.L Płatek, Poczet Pań Zamoyskich, Lublin 2021. APL AOZ

eprasa.pl f19d3de6d1

Wyjątkowy dzień w Jedynce. Tak wyglądało ślubowanie i pasowanie pierwszoklasistów

W Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju odbyła się jedna z najpiękniejszych i najbardziej wzruszających uroczystości w szkolnym kalendarzu – ślubowanie i pasowanie uczniów klas pierwszych. To wyjątkowy moment, w którym najmłodsi uczniowie oficjalnie zostają przyjęci do grona społeczności szkolnej.



Pierwszaki z Jedynki oficjalnie przyjęte do szkolnej wspólnoty



To był ważny moment dla całej szkolnej społeczności

W uroczystości, która odbyła się dziś, we wtorek 28 października w SP nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju, wzięli udział uczniowie czterech pierwszych klas, ich wychowawcy, nauczyciele, dyrekcja szkoły, a także burmistrz Biłgoraja i licznie zgromadzeni rodzice oraz dziadkowie, którzy z dumą obserwowali swoje pociechy.

Pierwszaki, odświętnie ubrane i pełne emocji, zaprezentowały przygotowany program artystyczny – wiersze i piosenki, które spotkały się z gromkimi brawami publiczności. Następnie nadszedł najważniejszy moment – złożenie ślubowania na sztandar szkoły. Dzieci obiecały być pilnymi uczniami, dobrymi kolegami i godnie reprezentować swoją szkołę.

Po ślubowaniu dyrektorzy Marian Kurzyna i Andrzej Czacharowski dokonali symbolicznego pasowania na ucznia, dotykając ramienia każdego pierwszaka dużym ołówkiem – towarzyszył temu uśmiech, radość i niejedna łza wzruszenia. Zarówno u pierwszaków, jak i ich rodziców.

Na zakończenie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i drobne upominki, które będą przypominać im ten szczególny dzień.



Ślubujemy!

Uroczystość była nie tylko ważnym wydarzeniem dla uczniów, ale również dla całej społeczności szkolnej. Pierwszaki zostały ciepło przyjęte przez starszych kolegów i nauczycieli, którzy życzyli im wielu sukcesów, radości z nauki i wspaniałych szkolnych przygód.

Jak podkreśliła dyrekcja szkoły, ślubowanie pierwszoklasistów to moment, który na długo pozostaje w pamięci – zarówno uczniów, jak i ich rodziców: Ten dzień z pewnością na długo zostanie w pamięci wszystkich uczestników – pełen radości, emocji i dumy z pierwszych szkolnych kroków.

Natalia Račaitis



Uroczyste pasowanie na ucznia SP nr 1 w Biłgoraju

Jestem uczniem! Ślubowanie pierwszoklasistów i pasowanie przedszkolaków w Korczowie

To był dzień pełen wzruszeń i emocji wi szkole podstawowej w Korczowie. Były polonez, popcorn i piękne słowa. Łapcie fotorelację z ważnego dnia w życiu szkoły.



Przedszkolaki i pierwszaki z Korczowa uroczyście wstąpiły w szeregi uczniów swojej szkoły



Pasowanie na ucznia w SP w Korczowie (gm. Biłgoraj)

We wtorek, 28 października w Szkole Podstawowej w Korczowie odbyło się Pasowanie na Ucznia oraz Przedszkolaka. To ten moment, kiedy najmłodsi uczniowie staja się prawdziwymi członkami szkolnej społeczności.

Uroczystość rozpoczęła się z przytupem, a właściwie... z polonezem! Uczniowie klasy trzeciej poprowadzili swoich młodszych kolegów tanecznym krokiem poloneza nie tylko na salę gimnastyczną, ale też symbolicznie w świat wiedzy i szkolnych przygód.

Po części artystycznej nadszedł ten najważniejszy moment – ślubowanie i pasowanie. Pierwszoklasiści złożyli uroczystą przysięgę, obiecując być pilnymi uczniami i dobrymi kolegami. W ślad za nimi swoje pasowanie przeżyli także najmłodsi – przedszkolaki i starszaki, którzy dzielnie stawiali pierwsze kroki w przedszkolnej społeczności.

Na koniec czekała na wszystkich pyszna niespodzianka przygotowana przez rodziców pachnący popcorn. Każdy w szkole mógł poczuć zapach kinowej przygody i skosztować świeżo prażonej kukurydzy. Uśmiechy, śmiech i chrupanie popcornu towarzyszyły dzieciom przez resztę dnia.



Wielkie święto w SP w Korczowie

W ceremonii uczestniczyli wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej w Korczowie, nauczyciele oraz rodzice uczniów z klasy pierwszej i poddziałów przedszkolnych. Swoją obecnością uświetnił uroczystość dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju Jacek Haraf.

Pierwszoklasistom oraz przedszkolakom życzymy samych sukcesów i wielu wspaniałych chwil w szkolnych murach.

Natalia Račaitis



Uroczyście ślubujemy!

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

W Dereźni Solskiej czytają z sercem

Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej po raz kolejny wzięła udział w Ogólnopolskiej Akcji Czytelniczej „Czytamy z Sercem", łącząc obchody Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania z promocją zdrowego stylu życia i wiedzy o sercu.



Fot. Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej

Dzięki tej inicjatywie uczniowie nie tylko zdobyli wiedzę o sercu, ale także zrozumieli, jak ważne jest połączenie edukacji z troską o zdrowie

W ramach akcji uczniowie uczestniczyli w różnorodnych wydarzeniach edukacyjnych, które miały na celu rozwijanie wrażliwości na potrzeby osób chorych oraz propagowanie zdrowia.

Od 30 września do 1 października Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej po raz kolejny wzięła udział w Ogólnopolskiej Akcji Czytelniczej „Czytamy z Sercem". Celem projektu, który łączył obchody Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania oraz Światowego Dnia Serca, było promowanie literatury, rozwijanie wrażliwości na potrzeby osób chorych oraz propagowanie zdrowego stylu życia w kontekście chorób układu sercowo-naczyniowego.

W ramach V edycji akcji uczniowie szkoły uczestniczyli w wielu atrakcyjnych wydarzeniach edukacyjnych i artystycznych. W bibliotece szkolnej zorganizowano wystawę „Serce w literaturze, wierszu, piosence", która cieszyła się dużym zainteresowaniem. Dzieci z oddziału przedszkolnego miały okazję uczestniczyć w teatrzyku Kamishibai, słuchając opowieści „Serce misia", która wzbudziła ogromne emocje. Z kolei uczniowie klas I-III wzięli udział w głośnym czytaniu opowiadań takich jak „Uzdrawiająca siła" czy „Przedszkole pani Matyldy. Zosia i złote serce", które interpretowały uczennice ze Szkolnego Koła Przyjaciół Biblioteki.

Wśród innych działań zrealizowanych w ramach akcji były także zajęcia edukacyjno-profilaktyczne dla uczniów klas IV–VI, podczas których omawiano budowę serca i naczyń krwionośnych, ich funkcje oraz zagrożenia związane z chorobami serca. W tym zakresie pomogła p. Małgorzata Palikot. Natomiast nauczyciel wychowania fizycznego, p. Halina Mazurek, zorganizowała dla uczniów trening cardio, który podkreślił znaczenie aktywności fizycznej w dbaniu o zdrowie serca.

Biblioteka szkolna stała się również miejscem warsztatów czytelniczo-plastycznych, w których wzięli udział uczniowie klas I-VIII. Celem tych zajęć było rozwijanie kreatywności dzieci oraz ich umiejętności w zakresie interpretacji literackich.

Ważnym punktem tegorocznej edycji była organizacja Kiermaszu ciast, ciasteczek i słodkości przez Szkolne Koło Wolontariatu. Dochód z tej inicjatywy, który wyniósł 1100 zł, został przekazany na rzecz Fundacji Serce Dziecka, wspierającej dzieci z chorobami serca.

Koordynatorem działań w ramach akcji była p. Małgorzata Szczęśniak, a całość wydarzenia nadzorowała dyrektor szkoły, p. Ewa Nizio. Dzięki tej inicjatywie uczniowie nie tylko zdobyli wiedzę o sercu, ale także zrozumieli, jak ważne jest połączenie edukacji z troską o zdrowie. „Czytamy z Sercem" pokazało, jak literatura może łączyć pasję do czytania z troską o dobro drugiego człowieka.

Magdalena Kołcon



Fot. Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej

Celem projektu, który łączył obchody Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania oraz Światowego Dnia Serca, było promowanie literatury, rozwijanie wrażliwości na potrzeby osób chorych oraz propagowanie zdrowego stylu życia w kontekście chorób układu sercowo-naczyniowego



Fot. Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej

W bibliotece szkolnej zorganizowano wystawę „Serce w literaturze, wierszu, piosence", która cieszyła się dużym zainteresowaniem

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



BADANIA LABORATORYJNE ...blisko Ciebie



- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Burmistrz Kozina zostaje w PiS. Czołowy polityk potwierdza

Informacja o usunięciu burmistrza Andrzeja Koziny z PiS wywołała polityczną burzę w regionie i serię sprzecznych komunikatów w mediach społecznościowych. Sprawa doszła do samej góry. Janusz Kowalski, jeden z czołowych polityków Prawa i Sprawiedliwości potwierdził, że burmistrz zostaje w partii.

2 października, tuż po posiedzeniu Zarządu Okręgu nr 7 Prawa i Sprawiedliwości, w mediach społecznościowych pojawiła się informacja, że burmistrz Turobina **Andrzej Kozina został usunięty ze struktur partii**. Decyzję miał podjąć zarząd okręgowy na spotkaniu w Chełmie na wniosek Andrzeja Szarlipa, starosty biłgorajskiego i pełnomocnika PiS w powiecie biłgorajskim. Pierwsze komunikaty mówiły o „wielokrotnym łamaniu statutu" i „działaniu na szkodę struktur". Wiadomość wywołała gwałtowną reakcję lokalnych działaczy i lawinę komentarzy w internecie. Burmistrz Kozina stanowczo zaprzeczył doniesieniom i zapowiedział odwołanie do Komitetu Politycznego PiS.

Głębokie podziały na prawicy w powiecie

Tło sprawy jest znacznie szersze. Od miesięcy w powiecie biłgorajskim narastały napięcia w strukturach PiS. Spór między burmistrzem Koziną a starostą biłgorajskim Andrzejem Szarlipem trwa od dawna na wielu płaszczyznach.



Poseł Janusz Kowalski (PiS) z całą stanowczością potwierdził, że burmistrz Kozina zostaje w strukturach partii: - To świetny burmistrz i cieszy się dużym poparciem. Nie wolno go tak po prostu stracić - kwituje Kowalski

Wojna na konta na Facebooku

Dodatkowego chaosu przysporzyły... profile PiS na Facebooku. Najpierw jedna strona ogłosiła wykluczenie burmistrza. Chwilę później **inne konto PiS** nazwało tę stronę fałszywą i ostrzegło przed „dezinformacją".

Następnego dnia starosta Andrzej Szarlip ogłosił, że tylko jedno konto jest oficjalnym kanałem partii w powiecie — to samo, które opublikowało informację o rzekomym wykluczeniu.

Sprawa tylko pogłębiła wrażenie chaosu i wewnętrznej walki o wpływy.

Centrala ucina spekulacje: Kozina zostaje

Po serii sprzecznych komunikatów i medialnym zamieszaniu głos zabrali politycy z poziomu krajowego. Poseł Janusz Kowalski, który niedawno pojawił się na politycznej scenie powiatu biłgorajskiego - ten sam, który wezwał starostę Szarlipa do dymisji w związku z aferą wokół Autodromu, stwierdził, że sprawa przynależności Andrzeja Koziny w strukturach PiS jest jasna:

— Decyzją władz partii **Andrzej Kozina pozostaje w PiS**. To świetny burmistrz i cieszy się dużym poparciem. Nie wolno go tak po prostu stracić. Decyzja zapadła, niebawem temat będzie formalnie zamknięty. - przekazał nam poseł Janusz Kowalski

- Mogę też powiedzieć, że rozpocząłem z nim współpracę i wiem, że to będzie dobra współpraca - **dodaje poseł Kowalski**

Burmistrz Andrzej Kozina potwierdza, że, tak jak zapowiadał, złożył odwołanie do Komitetu Politycznego. Zapewnił, że odniesie się do sprawy po otrzymaniu formalnej decyzji władz partii.

Natalia Račaitis

Pisarka i artyści z Goraja jadą w rodzinne strony. Będzie spotkanie



Fot. plakat

W niedzielę, 9 listopada o 17 gmina Goraj będzie gościć młodą pisarkę, pochodzącą z gminy Goraj, Joannę Adamek, a także dwójkę aktorów - bohaterów serialu promującego Muzeum w Kozłówce (Anetę Ćmiel oraz Macieja Ćmiela). Aktorzy i autorka książki to także absolwenci gorajskiej szkoły. Jak to się stało, że wyruszyli z małej roztoczańskiej wsi w szeroki świat? Przyjdźcie i zapytajcie. Wstęp wolny.

Natalia Račaitis

W Teodorówce świętowali 5-lecie nadania imienia szkole. Jak wyszło?

W Teodorówce odbyły się uroczyste obchody 5-lecia nadania Szkole imienia św. Stanisława Kostki. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa, rodziców, nauczycieli oraz uczniów, którzy wspólnie świętowali jubileusz placówki.



Fot. Urząd Miejski we Frampolu

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa, rodziców, nauczycieli oraz uczniów, którzy wspólnie świętowali jubileusz placówki

W piątek, 24 października odbyły się uroczyste obchody 5-lecia nadania Szkole w Teodorówce imienia św. Stanisława Kostki. Wydarzenie miało miejsce w Centrum Integracji Społecznej i zgromadziło licznych gości, w tym przedstawicieli władz samorządowych, duchowieństwa, rodziców, nauczycieli oraz uczniów.

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy Świętej, której przewodniczyli ks. Adam Czupich, proboszcz Parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Radzięcinie, oraz ks. Jan Muda. Liturgia była okazją do wspólnej modlitwy oraz refleksji nad postacią św. Stanisława Kostki, patrona szkoły, który stanowi wzór wiary, odwagi i wytrwałości w dążeniu do celów.

Po Mszy Świętej miała miejsce część oficjalna. Dyrektor szkoły, Michał Zdunek, powitał zgromadzonych gości i wygłosił przemówienie, w którym przypomniał historię placówki oraz podsumował pięć lat działalności pod patronatem św. Stanisława Kostki. Podkreślił, jak ważne są wartości, które patron wnosi do codziennego życia uczniów i całej społeczności szkolnej.

Burmistrz Frampola, Józef Rudy, w swoim wystąpieniu złożył gratulacje z okazji jubileuszu oraz wyrazy uznania za pielęgnowanie tradycji i wartości wychowawczych inspirowanych życiem św. Stanisława Kostki. Do gratulacji dołączyli się również inni zaproszeni goście, w tym: Kierownik Referatu Oświaty, Barbara Małek, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Teodorówce, Piotr Marczak, Opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, Arkadiusz Szpot, oraz Przewodnicząca Rady Rodziców, Paulina Marczak.

Część artystyczną uroczystości przygotowali uczniowie szkoły, którzy zaprezentowali inscenizacje i utwory poświęcone postaci patrona oraz wartościom, które on reprezentuje. Na zakończenie, organizatorzy wyrazili wdzięczność rodzicom, nauczycielom oraz uczniom za ich zaangażowanie, pomoc i wsparcie w organizacji obchodów. Podziękowania skierowano także do osób, które przyczyniły się do przygotowania oprawy artystycznej i dekoracyjnej wydarzenia.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

80 lat „Babiczanek”: tradycja, pasja i wspólna historia



Fot. GOK Obsza

Tak świętowały okrągły jubileusz!



Fot. GOK Obsza

Uroczystość, która odbyła się 25 października, zgromadziła przedstawicieli władz, byłe członkinie koła oraz licznych sympatyków



Fot. GOK w Obszy

Uroczystość miała miejsce w remizie miejscowej OSP, a organizatorkami były obecne członkinie koła, które pod przewodnictwem Barbary Welcz zainicjowały to wyjątkowe wydarzenie

Koło Gospodyń Wiejskich w Babicach obchodziło 80-lecie swojej działalności. Uroczystość, która odbyła się 25 października, zgromadziła przedstawicieli władz, byłe członkinie koła oraz licznych sympatyków. Podczas wydarzenia nie zabrakło podziękowań, uhonorowań oraz artystycznych występów przygotowanych przez jubilatki.

Uroczystość miała miejsce w remizie miejscowej OSP, a organizatorkami były obecne członkinie koła, które pod przewodnictwem Barbary Welcz zainicjowały to wyjątkowe wydarzenie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz gminy Obsza, byłe członkinie KGW, a także przyjaciele i sympatycy tego zasłużonego stowarzyszenia.

Długa historia Koła

Koło Gospodyń Wiejskich w Babicach, założone przez Marię Bodys, ma za sobą bogatą historię. Pierwszą przewodniczącą była właśnie Bodys, a w latach 70. XX wieku „Babiczanki” zdobyły popularność dzięki swojemu talentowi scenicznego, prezentując widowisko „Prządki”. Scenariusz tego przedstawienia, nawiązującego do dawnego zwyczaju przędzenia nici i tkania płótna, napisała nauczycielka Balbina Mużacz, która równocześnie prowadziła zespół śpiewaczy „Babiczanki”.

W latach 1971-1992 funkcję przewodniczącej pełniła Bronisława Wróbel, której następnie w tej roli zastąpiła Krystyna Wielgan. W ubiegłym roku przewodnictwo przejęła Barbara Welcz.

Podczas sobotnich obchodów Wróbel została uhonorowana przez wójta gminy Obsza, Andrzeja Placka, który podziękował jej za wieloletnią działalność na rzecz koła. Jubilatki z Babic odebrały także „Medal pamiątkowy województwa lubelskiego”. Wręczył go Grzegorz Wróbel, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz sekretarz gminy Obsza, w imieniu marszałka Jarosława Stawiarskiego.

Lata pracy docenione

Wśród licznych gratulacji i życzeń, które złożyli przedstawiciele władz, nie zabrakło również podziękowań od dyrektorów instytucji kulturalnych, placówek oświatowych oraz banków. Wśród gości znalazły się także byłe członkinie koła, sołtysi z Babic, strażacy z OSP Obsza oraz delegacje pozostałych KGW z gminy Obsza.

Oprócz odbioru licznych prezentów „Babiczanki” same obdarowały swoich gości programem artystycznym, w którym zaprezentowały specjalnie przygotowaną na tę okazję piosenkę. Oficjalną część uroczystości zakończył wspólny poczęstunek, podczas którego nie zabrakło wspomnień oraz planów na przyszłość.

Obchody 80-lecia Koła Gospodyń Wiejskich w Babicach były piękną okazją do uświetnienia historii tego wyjątkowego stowarzyszenia oraz podziękowania wszystkim, którzy przez dekady przyczyniali się do jego rozwoju.

Magdalena Kołcon



Fot. GOK Obsza

Koło Gospodyń Wiejskich w Babicach założone przez Marię Bodys ma za sobą bogatą historię

Wsparcie dla OSP Tarnogród: Dofinansowanie na sprzęt i umundurowanie

Ochotnicza Straż Pożarna KSRG Tarnogród otrzymała dofinansowanie w wysokości 7 000 zł z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Środki te zostaną przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu ratowniczo-gaśniczego, umundurowania oraz wsparcie działalności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.



Fot. OSP KSRG Tarnogród

Wsparcie finansowe pozwoli OSP Tarnogród na zakup nowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego, umundurowania bojowego oraz sprzętu teleinformatycznego

Środki te zostały przyznane w ramach otwartego konkursu na realizację zadań publicznych w zakresie ratownictwa i ochrony ludności, pod nazwą: „Wyposażenie w sprzęt ratowniczo-gaśniczy, umundurowanie bojowe i sprzęt teleinformatyczny dla Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz na wsparcie działalności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z terenów wiejskich”.

Dofinansowanie zostało przekazane 13 października podczas uroczystej ceremonii w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu. Promesa na realizację zadania została wręczona przedstawicielom OSP Tarnogród, co stanowi ważny krok w kierunku dalszego rozwoju i modernizacji jednostki.

Wsparcie finansowe pozwoli OSP Tarnogród na zakup nowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego, umundurowania bojowego oraz sprzętu teleinformatycznego, co znacząco wpłynie na poprawę jakości i efektywności działań ratowniczych w gminie Tarnogród. Dzięki tym środkom strażacy będą mogli jeszcze skuteczniej dbać o bezpieczeństwo lokalnej społeczności, zarówno w przypadku pożarów, jak i innych zagrożeń.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Kamil Psiuk z Aleksandrowa najlepszym rolnikiem w województwie!

Kamil Psiuk, mieszkaniec gminy Aleksandrów i właściciel firmy Bio-Frut, zdobył pierwsze miejsce w kategorii Producent–Przetwórca w konkursie „Rolnik z Lubelskiego 2025”,

W poniedziałek, 27 października, w Lublinie odbyła się gala finałowa jednego z najważniejszych wydarzeń rolniczych w regionie – konkursu „Rolnik z Lubelskiego 2025”, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Celem tej inicjatywy jest promowanie nowoczesnego rolnictwa, innowacyjnych rozwiązań i dobrych praktyk na terenach wiejskich Lubelszczyzny.

Kamil Psiuk z Aleksandrowa najlepszym rolnikiem w województwie

Wśród laureatów znalazł się Kamil Psiuk, mieszkaniec gminy Aleksandrów i właściciel firmy Bio-Frut, który zdobył pierwsze miejsce w kategorii Producent-Przetwórca. Był jedynym nagrodzonym z terenu powiatu biłgorajskiego.



Kamil Psiuk został najlepszym Rolnikiem z Lubelskiego 2025

Bio-Frut to firma, która od 2012 roku stawia na ekologię, jakość i lokalność. Specjalizuje się w produkcji soków NFC – bez koncentratu, bez sztucznych dodatków, za to z pełnią smaku i wartości odżywczych. Ich produkty powstają z owoców i warzyw pochodzących z certyfikowanych upraw, a opakowania są przyjazne środowisku i wykonane z materiałów z recyklingu.

Konkurs „Rolnik z Lubelskiego” to nie tylko nagrody – to wyróżnienie dla tych, którzy łączą tradycję z nowoczesnością, dbają o środowisko, jakość produkcji i rozwój lokalnej społeczności. Uczestnicy oceniani są m.in. za innowacyjność, estetykę gospodarstwa, udział w targach i konkursach, a także za działania na rzecz zrównoważonego rozwoju.

- Nagroda wojewódzka to dowód uznania dla pracy, pasji i zaangażowania – a Kamil Psiuk i Bio-Frut są tego najlepszym przykładem! Gratulujemy i dziękujemy za to, że pokazujecie, jak piękne i odpowiedzialne może być rolnictwo w Lubelskiem! - przekazała dumna gmina Aleksandrów.

Natalia Račaitis

Gmina Tereszpol pomaga. Będą kiermasze dla Gabrysi i Adasia





Fot. plakat

W gminie Tereszpol jest moc pomagania. Organizują dwa kiermasze dla dwójki chorych dzieci. W te akcje po prostu trzeba się włączyć

Kiermasz pierogów dla Adasia

Stowarzyszenie Babeczki, Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Tereszpol oraz wiele osób prywatnych połączyło siły, by pomóc Adasiowi Iwanejko, który musi zebrać 16 mln zł na najdroższy lek świata.

Już 9 listopada odbędzie się kiermasz pierogów dla Adasia, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie leczenia chłopca.

Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców do udziału w kiermaszu – zarówno poprzez zakup pierogów, jak i pomoc w ich przygotowaniu.

- Osoby, które chciałyby wesprzeć wydarzenie, mogą przekazać własnoręcznie przygotowane pierogi. Będą one przyjmowane 8 listopada po południu w remizie OSP w Bukownicy przez mamę i ciocie Adasia.

Kiermasz ciast dla Gabrysi

11 listopada o godzinie 12 w remizie OSP Tereszpol Kukiełki odbędzie się kiermasz ciast i pierogów, z którego całkowity dochód zostanie przeznaczony na leczenie Gabrysi Domańskiej z Tereszpola Kukiełek.

- Osoby, które chcą wesprzeć kiermasz wypiekami, proszone są o dostarczenie ciast 10 listopada o godz. 14 do remizy OSP Tereszpol Kukiełki.

Koła Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańcy gminy Tereszpol serdecznie zapraszają! Razem możemy więcej!

Natalia Račaitis

Język polski na co dzień. Będzie spotkanie ze znaną ekspertką

Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol zaprasza na spotkanie autorskie z Pauliną Mikułą, popularyzatorką poprawnej polszczyzny i autorką książek.



Fot. PLAKAT

Paulina Mikuła przyjedzie do Tereszpola

Paulina Mikuła jest popularną popularyzatorką poprawnej polszczyzny, autorką książek oraz twórczynią popularnego kanału „Mówiąc Inaczej”. Wydarzenie odbędzie się 7 listopada, w piątek, o godzinie 17 w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Tereszpol.

Paulina Mikuła, znana z pasji do języka polskiego, będzie gościć w Tereszpolu, by porozmawiać z uczestnikami o kulturze słowa, poprawności językowej oraz pracy twórczej. Jej kanał „Mówiąc Inaczej” zdobył szerokie uznanie za przystępny sposób przekazywania wiedzy na temat gramatyki, ortografii i stylistyki, a także za edukowanie w zakresie dbałości o jakość komunikacji językowej.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Tak wyglądał Dzień Działacza Kultury w Biszczy


Fot. GOKSiR Biszcza


Fot. GOKSiR Biszcza


Fot. GOKSiR Biszcza

W Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Biszczy odbyły się obchody Dnia Działacza Kultury - wydarzenia poświęconego osobom, które swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju życia kulturalnego naszej gminy.

Podczas spotkania zaprezentowano film podsumowujący działalność GOKSiR w 2025 roku, ukazujący najważniejsze wydarzenia, inicjatywy i projekty realizowane dla mieszkańców.

Nie zabrakło również podziękowań dla najbardziej zasłużonych działaczy kultury, których praca i pasja od lat wspierają lokalne inicjatywy.

Uroczystość uświetnił występ Gminnej Orkiestry Dętej „Złota Nuta" oraz spektakl teatralny pod kierunkiem pani Kazimiery Gałki, przygotowany specjalnie na tę okazję!

Dziękujemy wszystkim działaczom, artystom, instruktorom, partnerom i przyjaciołom GOKSiR za współpracę i wspólne działania.

Natalia Račaitis

Historyczne spacery śladami II wojny światowej

W gminie Biszcza odbyły się dwa historyczne spacery, których celem było przybliżenie mieszkańcom oraz młodzieży wydarzeń związanych z II wojną światową. Wydarzenie, zorganizowane dzięki wsparciu Muzeum Historii Polski, pozwoliło uczestnikom poznać lokalne miejsca pamięci i reflektować nad tragicznymi skutkami wojny.



Fot. GOKSiR w Biszczy

Inicjatywa została przygotowana z myślą o edukacji lokalnej społeczności i zachowaniu pamięci o tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce na tych terenach

Inicjatywa została przygotowana z myślą o edukacji lokalnej społeczności i zachowaniu pamięci o tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce na tych terenach.

Spacery poprowadził pan Marcin Magoch, regionalista i pasjonat historii, który wspólnie z panią Ewą Szabat, bibliotekarką Gminnej Biblioteki Publicznej w Biszczy oraz panem Piotrem Szabatem, nauczycielem historii, umożliwił uczestnikom lepsze zrozumienie znaczenia lokalnych miejsc pamięci. Dzięki ich wiedzy o historii regionu i szczegółach związanych z II wojną światową spacerowicze mogli poznać kluczowe wydarzenia, które wpłynęły na losy mieszkańców Biszczy i okolic.

Pierwszy spacer, który odbył się 24 października, skierowany był do uczniów lokalnych szkół. Z powodu niesprzyjającej pogody część programu przeniesiono do budynku Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji (GOKSiR), gdzie młodzież mogła zapoznać się z historią regionu poprzez prezentacje, opowieści oraz archiwalne fotografie. Uczestnicy odwiedzili również Muzeum Militariów, które zgromadziło broń i wyposażenie używane podczas walk partyzanckich. Spacer zakończył się wędrówką po wybranych punktach historycznych w gminie.

Drugi spacer, który odbył się 26 października, był przeznaczony dla dorosłych mieszkańców i pasjonatów historii. Pogoda była sprzyjająca, co umożliwiło uczestnikom wyruszenie w teren, aby odwiedzić miejsca związane z wydarzeniami wojennymi. W trakcie spaceru przewodnicy opowiadali o losach mieszkańców Biszczy, o tragicznym wpływie wojny na społeczność lokalną oraz o miejscach, które wciąż przypominają o wojennej przeszłości regionu.

Magdalena Kołcon

BIL

Przebudowa drogi wewnętrznej w miejscowości Księżpol


Było


Jest

W miejscowości Księżpol zakończono ważną inwestycję, która poprawi komunikację i dostępność terenów rolnych.

Przebudowa drogi wewnętrznej do gruntów rolnych została zrealizowana dzięki współfinansowaniu w ramach umowy o dotację celową na budowę i modernizację dróg dojazdowych, zawartą na podstawie uchwały nr CVI/1960/2025 Zarządu Województwa Lubelskiego. Środki te pochodzą z budżetu Województwa Lubelskiego i stanowią wsparcie dla rozwoju infrastruktury rolniczej.

Koszt i zakres modernizacji

Całkowity koszt realizacji inwestycji wyniósł 417 622,29 zł, z czego 396 608,58 zł stanowiły koszty kwalifikowane. Z budżetu województwa Lubelskiego na ten cel przeznaczono 237 965,00 zł dofinansowania. W ramach przebudowy zmodernizowano odcinek drogi o długości 500 metrów, a jezdnia została poszerzona do 4 metrów. Wykonano również trzy mijanki, które zwiększą bezpieczeństwo na drodze, oraz zamontowano siedem znaków drogowych, co poprawi orientację i organizację ruchu na przebudowanej trasie.

Nowoczesna konstrukcja drogi

W ramach prac modernizacyjnych wykonano szereg robót budowlanych, które pozwoliły na poprawę jakości nawierzchni i trwałości drogi. W pierwszej kolejności wykonano nowy nasyp z gruntu, a następnie zastosowano warstwę mrozoochronną z kruszywa wiązanego cementem o grubości 20 cm. Kolejnym etapem była podbudowa z kruszywa stabilizowanego mechanicznie, o grubości 18 cm dla frakcji 0/63 mm oraz 12 cm dla frakcji 0/31,5 mm. Na koniec wykonano skropienie emulsją asfaltową w ilości 0,5 kg na m², a na to nałożono warstwę wiążącą betonu asfaltowego o grubości 4 cm, oraz warstwę ścieralną, również z betonu asfaltowego, o takiej samej grubości. Pobocza zostały utwardzone materiałem kamiennym, co zapewnia większą stabilność drogi i poprawia jej trwałość.

Dzięki przeprowadzonej modernizacji droga w Księżpolu stała się bardziej funkcjonalna i bezpieczna, co ma kluczowe znaczenie nie tylko dla rolników, ale także dla mieszkańców oraz wszystkich użytkowników tej infrastruktury.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl f19d3de6d1

Łada wygrywa i jest na podium



Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Łada 1945 Biłgoraj w tym sezonie nie remisuje. Ma na koncie dziewięć zwycięstw i cztery porażki. Do końca rundy jesiennej jeszcze dwa mecze

Łada 1945 Biłgoraj nie zawiodła. W 13. kolejce IV ligi piłkarskiej biało-niebiescy wygrali z Turem Milejów 2:1. Na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej podopieczni Marcina Zająca są na trzecim miejscu w ligowej tabeli.

Do meczu z Turem Łada przystąpiła mocno osłabiona, a do już pauzujących i kontuzjowanych piłkarzy dołączył po derbowym meczu z Tanwią Majdan Stary, bramkarz Anton Alfimov. Jak już informowaliśmy golkipera biłgorajan bezpośrednio z boiska zabrał do szpitala śmigłowiec LPR.

- Anton ma poważny uraz. Jest bardzo mocno poobijany, ma złamaną kość jarzmową i szczękę. Czeka go wyjazd na kontrolę lekarską, ale wygląda, że przed nim teraz odpoczynek i rehabilitacja - **mówi trener Marcin Zając.**

Sam mecz z Turem Milejów, generalnie wyrównany, a zwycięstwo kosztowało piłkarzy Łady sporo wysiłku:

- Trzy punkty są w tym wszystkim najważniejsze. Piłkarsko na pewno dość wyrównany mecz, bo Tur Milejów to naprawdę zorganizowana drużyna. Obie bramki zdobyliśmy po stałych fragmentach i prawda jest taka, że mocno przygotowywaliśmy te stałe fragmenty i wiedzieliśmy, gdzie Tur ma słabe strony i z czym sobie nie radzi. **To się potwierdziło i je wykorzystaliśmy - podsumowuje szkoleniowiec Łady.**

Ozdobą spotkania była bramka w 71. minucie meczu. Wojciech Białek pokonał bramkarza z Milejowa, strzelając gola bezpośrednio z rzutu rożnego.

- To już druga taka bramka zdobyta przez Wojtka w ciągu roku, bo w poprzednim sezonie strzelił identyczną - **przypomina Marcin Zając.**

Dzięki wygranej z Turem i niespodziewanej domowej porażce Orląt Radzyń Podlaski z Granitem Bychawa zespół Marcina Zająca awansował na trzecie miejsce w czwartoligowej tabeli i podium po rundzie jesiennej jest absolutnie na wyciągnięcie ręki.

W najbliższą niedzielę przedostatnia kolejka piłkarskiej jesieni w IV lidze. Ładę czeka wyjazdowe spotkanie ze Startem Krasnystaw, który na razie jest na ósmym miejscu w tabeli. Pocieszające jest, że do długiej listy kontuzjowanych piłkarzy Łady, po meczu z Turem Milejów nie dołącza żadne nazwisko.

ŁADA 1945 BIŁGORAJ - TUR MILEJÓW 2:1 (1:0)

Bramki: Chmura (40`) i Białek (71`) - Iwanek (66`).

Łada: Wójcicki, Pytka, Chmura, Czułowski, Yanchuk, Wachowicz, Perdun, Pęcak, Nowak, Białek, Goncharevich.

Tomasz Zalewa



Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Wojciech Białek



Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Damian Chmura



Kibice Łady 1945 Biłgoraj jak co roku nie zawiedli. Zanim pojawili się na meczu z Turem, odwiedzili okoliczne nekropolie: - Odwiedziliśmy dużą ilość miejsc Pamięci Narodowej, grobów zmarłych kibiców oraz ludzi związanych z naszym klubem.
Łada Biłgoraj pamięta - komentują fani, którzy zapalili znicze z klubowym logo

IV LIGA

Wyniki 13. kolejki
Łada 1945 Biłgoraj - Tur Milejów 2:1
Lewart Lubartów - Tanew 4:0
Orlęta Radzyń - Granit Bychawa 1:3
Orlęta Łuków - Janowianka 2:3
Hetman Zamość - Tomasovia 3:0
Huragan Międzyrzec - MKS Ryki 0:4
Bug Hanna - Motor II Lublin 0:1
Lublinianka - Start Krasnystaw 4:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	13	37	48:6
2.	Lewart Lubartów	13	33	37:11
3.	Łada Biłgoraj	13	27	36:12
4.	Orlęta Radzyń P.	13	26	32:20
5.	Janowianka J	13	26	34:19
6.	Tomasovia	13	24	26:19
7.	Lublinianka	13	22	30:16
8.	Start Krasnystaw	13	18	20:32
9.	Tur Milejów	13	15	23:24
10	Motor II Lublin	13	15	20:21
11	Bug Hanna	13	13	23:25
12	Granit Bychawa	13	13	16:31
13	Ruch Ryki	13	13	24:39
14	Orlęta Łuków	13	10	15:28
15	Tanew	13	6	11:39
16	Huragan	13	0	8:61

Zapowiedź 14. kolejki:
Granit Bychawa - Tanew Majdan Stary (9.11, 13:00)
Tur Milejów - Lewart Lubartów (8.11, 17:00)
Start Krasnystaw - Łada 1945 Biłgoraj (9.11, 12:00)
Motor II Lublin - Lublinianka Lublin (9.11, 12:00)
MKS Ryki - Bug Hanna (9.11, 14:00)
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Huragan Międzyrzec Podlaski (9.11, 13:00)
Janowianka Janów Lubelski - Hetman Zamość (8.11, 13:00)
Orlęta Radzyń Podlaski - Orlęta Łuków (8.11, 13:00)

Tanew na czwórkę w Lubartowie

Nie było niespodzianki w tym meczu IV ligi piłkarskiej. W 13. kolejce wicelider rozgrywek Lewart Lubartów pewnie pokonał Tanew Majdan Stary 4:0 (2:0).

Zdecydowanym faworytem spotkania był Lewart, który wygrywa u siebie wszystko i z każdym. Nie inaczej było w starciu z beniaminkiem z gminy Księżpol.

Ledwo oba zespoły wyszły na boisko, a zegar pokazywał właśnie szóstą minutę meczu, a gospodarze już objęli prowadzenie. Na rajd prawą stroną boiska zdecydował się Dawid Skoczylas, który wyłożył piłkę Krystianowi Żelisko. Ten sfinalizował akcję i Lewart objął prowadzenie. Najgorzej, że trzy minuty później Lewart prowadził już 2:0. Rzut rożny, piłkę w pole karne skierował Aftyka, a wykorzystał to głową Paweł Myśliwiecki.



Fot.Tanew Majdan Stary

Piłkarze Tanwi muszą się podnieść po wysokiej wyjazdowej porażce w Lubartowie. Łatwo nie będzie, bo ostatni mecz rundy jesiennej znów na wyjeździe i w walczącej o utrzymanie Bychawie

Rundę jesienną zakończyli już młodzi piłkarze Tanwi Majdan Stary. Juniorzy prowadzeni przez trenera Siergieja Sawczuka (w okręgówce szkoleniowiec Gromu Różaniec), w ostatnich dwóch kolejkach pokonali Włókniarz Frampol 8:5 i przegrali na wyjeździe z Sokołem Zwierzyniec 0:3. Na półmetku sezonu, juniorzy Tanwi są na czwartym miejscu. Trampkarze, których opiekunem jest Dawid Konopka, zajmują po rundzie jesiennej drugie miejsce, tuż za Victorią Łukowa.

Tanew próbowała. W 29. minucie strzał z dystansu Adriana Gęcy, chwilę później indywidualna akcja Filipa Muchy. Bramek to jednak nie dało. Do przerwy dwubramkowe prowadzenie wicelidera IV ligi, a po przerwie gospodarze wcale nie odpuszczali.

W 73. minucie Lewart podwyższył na 3:0. Denys Demianenko został sfaulowany przez Bartłomieja Kutryna, a sędzia podyktował rzut wolny. Do piłki podszedł Aleks Aftyka i przymierzył idealnie, kierując piłkę do bramki Łukasza Szawary. W 76. minucie było już 4:0 dla wicelidera IV ligi. I znów rzut wolny, choć z nieco dalszej odległości. Do piłki ponownie podszedł Aleks Aftyka i świetnie wrzucił w pole karne, a Denys Demianenko skierował piłkę głową do bramki.

- W końcówce spotkania goście jeszcze dwa razy zagrozili naszej bramce. W 80. minucie aktywny w tym spotkaniu Filip Mucha zdecydował się na kolejne uderzenie z dystansu. W 81. minucie rywale mieli zaś rzut wolny, po faulu Bartłomieja Wolskiego na Maksymilianie Kubiku. Do rzutu wolnego podszedł sam poszkodowany i uderzył ponad bramką - **komentuje Lewart.**

Skończyło się wyraźnym i zasłużonym zwycięstwem zespołu z Lubartowa:

- Lewart za mocny. Niestety wracamy z Lubartowa bez punktów. Mimo kilku dobrych okazji nie udało się zdobyć nawet bramki honorowej - **podsumowuje beniaminek z powiatu biłgorajskiego.**

W najbliższy weekend Tanew znów czeka wyjazd. Tym razem rywalem będzie Granit Bychawa, który w tabeli jest niewiele wyżej niż beniaminek IV ligi. Ten mecz w najbliższą niedzielę o godzinie 13.

LEWART LUBARTÓW-TANEW MAJDAN STARY 4:0 (2:0)

Bramki: Żelisko 6`, Myśliwiecki 9`, Aftyka 73`, Demianenko 76`
Lewart: Podleśny- Paluch (77` Kuźma), Niewęgłowski, Smirnov (70` Gede), Kompanicki (82` Raczyński) - Skoczylas, Aftyka, Bednarczyk (70` Wolski), Najda (66` Jabłoński) - Myśliwiecki (77` Zieliński), Żelisko (70` Demianenko)
Tanew: Szawara - Skwarek, Kusiak (75` Maciocha), Kutryn, Konopka, Dziura - Gęca, Kuźnicki (86` Rymarz), Kubik, Mucha - Nawrocki (68` Chmura)
Żółte kartki: Najda 22` (Lewart) - Skwarek 20`, Kuźnicki 85` (Tanew)

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Nasi na kolanach w piłkarskiej okręgówce

Victoria Łukowa przegrała pierwszy mecz w tym sezonie w piłkarskiej klasie okręgowej i to w dodatku w domu. Dla odmiany ostatni w tabeli Potok Sitno wygrał po raz pierwszy i to niestety z naszym Gromem Różaniec. Z klubów z Ziemi Biłgorajskiej, punkty dopisują tylko Błękitni Obsza.

Hit kolejki w Łukowej, gdzie niepokonany dotąd lider Victoria podejmował wicelidera Graf Chodywańce. Gospodarze byli faworytem, mało tego już od 8. minuty Victoria grała w przewadze, po czerwonej kartce dla przyjezdnych. I co? I w 15. minucie Graf objął prowadzenie po trafieniu Marquinhosa, a pięć minut później nieporadni gospodarze wpakowali sobie do bramki samobója. 0:2 do przerwy i takim wynikiem niespodziewanie zakończył szlagier tej kolejki w okręgówce.

Wielkie rozczarowanie także w Różańcu. Grom pojechał po pewne punkty do Sitna, a Potok w tym sezonie zbiera lanie od każdego. Tyle że w meczu z Gromem gospodarze się przełamali i wygrali po emocjonującym spotkaniu 4:3, mimo że do przerwy zespół z Różańca wygrywał 2:1 i nic nie zapowiadało blamażu.

Zawód także w Tarnogrodzie, bo wydawało się, że Olimpiakos w końcu odbił się od dna i zaczął punktować. Zwłaszcza że przyjechał beniaminek Sparta Łabunie, który w tabeli jest niewiele wyżej. Na boisku goście byli jednak o wiele wyżej i wygrali na boisku w Tarnogrodzie 3:0.

Jedynym zespołem z powiatu biłgorajskiego, który nie zawiódł w tej kolejce - Błękitni Obsza. Walczący o utrzymanie podopieczni Piotra Palucha dopisują trzy cenne punkty po zwycięstwie z Koroną Łaszczów 2:0. Bramki zdobyli: Tomasz Stelmach i Karol Strug.

W sobotę (8 listopada) wicelider Graf Chodywańce podejmuje Grom Różaniec, a Błękitni Obsza poszukają punktów w Łabuniach. Już w najbliższy piątek Olimpiakos Tarnogród gra na wyjeździe z Gryfem Gmina Zamość, a w niedzielę Victoria Łukowa zechce zmazać plamę po wpadce z Grafem. Rywalem będzie Omega Stary Zamość.

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 13. kolejki:
Victoria Łukowa - Graf 0:2
Omega Zamość - BKS Bodaczów 2:2
Andoria Mircze - Roztocze 14:1
Huczwa Tyszowce - Huragan 2:2
Pogoń 96 - Gryf Gmina Zamość 1:0
Olimpiakos - Sparta Łabunie 0:3
Błękitni Obsza - Korona Łaszczów 2:0
Potok Sitno - Grom Różaniec 4:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Victoria Łukowa	13	36	40:6
2.	Graf Chodywańce	13	35	35:7
3.	BKS Bodaczów	13	28	39:13
4.	Andoria Mircze	13	26	39:12
5.	Gryf Gm. Zamość	13	22	39:19
6.	Huragan	13	21	23:24
7.	Huczwa Tyszowce	13	19	28:30
8.	Pogoń 96	13	17	25:26
9.	Korona Łaszczów	13	16	18:29
10	Omega S. Zamość	13	16	34:30
11	Błękitni Obsza	13	15	18:22
12	Sparta Łabunie	13	15	21:39
13	Grom Różaniec	13	15	33:42
14	Olimpiakos	13	9	24:45
15	Roztocze	13	5	14:50
16	Potok Sitno	13	4	17:53

Zapowiedź 14. kolejki:
Graf Chodywańce - Grom Różaniec (8.11, 13:00) Korona Łaszczów - Potok Sitno (8.11, 13:00) Sparta Łabunie - Błękitni Obsza (8.11, 15:00) Gryf Gmina Zamość - Olimpiakos Tarnogród (7.11, 19:00) Huragan Hrubieszów - Pogoń 96 Łaszczówka (8.11, 14:00) Roztocze Szczebrzeszyn - Huczwa Tyszowce (9.11, 11:00) BKS Bodaczów - Andoria Mircze (8.11, 13:00) Victoria Łukowa - Omega Stary Zamość (9.11, 13:00)

KLASA A

Wyniki 13. kolejki:
Olimpia Miączyn - Włókniarz 4:7
Olender Sól - Ostoja 2:2
Igros Krasnobród - Łada II 0:1
Kryształ Werbkowice - Unia 2:1
Orkan Bełżec - Sokół 2:1
Metalowiec Goraj - Relax 4:2
Orion Jacnia - Delta Nielisz 6:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Kryształ	13	37	55:12
2.	Metalowiec Goraj	13	30	47:18
3.	Orkan Bełżec	13	26	33:21
4.	Sokół Zwierzyniec	13	21	34:25
5.	Igros Krasnobród	13	21	24:19
6.	Unia Hrubieszów	13	20	29:22
7.	Włókniarz Frampol	13	20	28:24
8.	Olimpia Miączyn	13	20	33:28
9.	Łada II Biłgoraj	13	18	12:19
10	Olender Sól	13	14	28:39
11	Relax Księżpol	13	14	20:27
12	Delta Nielisz	13	10	24:45
13	Orion Jacnia	13	7	17:46
14	Ostoja	13	2	12:51

Docenili ikony Znicza Biłgoraj

LKS Znicz Biłgoraj to jedna z wizytówek polskiego podnoszenia ciężarów. Potwierdzenie mamy, a podczas 70-lecie Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów wyróżnieni zostali dwaj nasi ludzie, oddani i zasłużeni dla sztangi.


Fot.LKS Znicz Biłgoraj

Henryk Wybranowski (drugi z lewej) to wybitny trener z Biłgoraja, który wyszkolił wielu medalistów i reprezentantów Polski


Fot.archiwum

Dariusz Osuch

Statuetkę dla najlepszego trenera odebrał Henryk Wybranowski. Człowiek, który od 43 lat nieprzerwanie szkoli młodych sportowców, wychowując kolejne pokolenia mistrzów.

To trener z prawdziwego powołania – wymagający, ale sprawiedliwy, zawsze oddany swoim zawodnikom. Dzięki jego pracy i zaangażowaniu wielu z nich osiągało sukcesy na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym.

- Pan Henryk to nie tylko świetny szkoleniowiec, ale także mentor, przyjaciel i wzór do naśladowania dla całego środowiska sportowego - **komentuje Znicz.**

Pamiątkowe medale otrzymali również zawodnicy, sędziowie i działacze, docenieni za ich wkład w rozwój tej pięknej dyscypliny

Najlepszym zawodnikiem został Dariusz Osuch (LKS Znicz Biłgoraj). Urodzony 20 lutego 1969 w Biłgoraju, syn Jana i Władysławy z domu Ryba, absolwent miejscowego Liceum Ogólnokształcącego (z zawodu kierowca-mechanik), sztangista (179 cm, 107 kg) wagi ciężkiej (do 100 i 110 kg) Znicza Biłgoraj (trener Tadeusz Wybranowski) i Światowita Myszków (Mirosław Maj). Po sześciu latach treningu (początek 1983) jego wielki talent eksplodował na mistrzostwach świata i Europy juniorów. Mając 19 lat i ważąc 100 kg, przywiózł najpierw z tych imprez medale srebrne (1988) z wynikiem 377,5 kg (167,5+210), a rok później (1989) medale złote – 370 kg (165+205). Zachwytom nie było końca, a 20-letniego siłacza ogłoszono jednym z największych talentów w historii podnoszenia ciężarów w Polsce.

Osuch to dwukrotny olimpijczyk i uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie (1992) i Atlancie (1996). W pierwszym starcie zajął piąte miejsce, cztery lata później był ósmy na świecie. Gratulacje panowie!

Tomasz Zalewa

Nasi z powołaniami do kadry

Dziewięcioro reprezentantów RWKS Sparta Biłgoraj docenionych i dostrzeżonych. Nasi utalentowani pływacy zostali powołani do kadry województwa lubelskiego, która przez kilka najbliższych dni trenuje na wyjazdowym obozie.

Kadra wojewódzka młodzików przebywa właśnie na zgrupowaniu, która do 13 listopada potrwa w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale. Wśród czołowych pływaków na Lubelszczyźnie jest dziewiątka z Biłgoraja:

Rocznik 2012: Majcher Hanna, Kowalczuk Zuzanna, Robak Karolina, Zub Leon, Palka Dominik. Rocznik 2013: Grum Hanna, Magdziarz Marlena, Naskiewicz Konstanty, Grasza Wojciech.

Tomasz Zalewa


Fot.Sparta Biłgoraj

Hanna Grum


Fot.Sparta Biłgoraj

Leon Zub


Fot.Sparta Biłgoraj

Dominik Palka


Fot.Sparta Biłgoraj

Karolina Robak


Fot.Sparta Biłgoraj

Wojciech Grasza


Fot.Sparta Biłgoraj

Zuzanna Kowalczuk


Fot.Sparta Biłgoraj

Hanna Majcher


Fot.Sparta Biłgoraj

Konstanty Naskiewicz


Fot.Sparta Biłgoraj

Marlena Magdziarz

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1

Pierwsza kwesta na cmentarzu przy Lubelskiej w Biłgoraju

W dniach 1 i 2 listopada na cmentarzu komunalno-parafialnym przy ulicy Lubelskiej w Biłgoraju odbyła się pierwsza kwesta na renowację dwóch grobów.

Kwesta odbyła się dzięki Biłgorajskiemu Towarzystwu Regionalnemu przy współpracy z Biłgorajską Grupą Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 oraz Fundacji Kresy 2000.

Kwesta ta miała na celu poddanie renowacji dwóch nagrobków - Wincentego Matrasia i jego żony, Justyny z domu Szczurkowskich. Byli oni rodzicami ks. Stanisława Matrasia, zasłużonego mieszkańca miasta, spiskowca z 1863 roku i zesłańca. Ta słynna rodzina Matrasiów miała bardzo bogate korzenie sitarskie.

Członkowie powyższych grup, wraz z wybitnymi aktorami - Alicją Jachiewicz-Szmidt i Stefanem Szmidtem, kwestowali na drugiej co do wieku nekropolii położonej przy ul. Lubelskiej (gwoli ścisłości, najstarszym cmentarzem w Biłgoraju jest położony po drugiej stronie ulicy tzw. Lapidarium założony w I połowie XIX wieku).

Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne wraz z powyższymi organizacjami serdecznie dziękuje za wsparcie.

Michał Kańkowski



Słynna para aktorska - Alicja Jachiewcz i Stefan Szmidt wspierali w kweście BTR. W środku - Sylwia Znak, pomysłodawczyni akcji



Karol Łuczyn: Warto wspomnieć o aktywności młodych ludzi w tej kweście. Byliśmy zaskoczeni ilością dzieci i młodzieży, które razem z rodzicami, jak i samodzielnie dawali nam pieniądze. Datki od najmłodszych mieszkańców Biłgorajszczyzny i nie tylko będą wykorzystane w najszczytniejszym celu.



Piękna pogoda sprzyjała akcji BTR



Odwiedzający cmentarz chętnie wrzucali pieniądze do puszek



Stroje powstańców wzbudziły bardzo duże zainteresowanie wśród odwiedzających cmentarz osób



Ludzie byli zainteresowani akcją

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci". Biłgoraj uczcił swoich zmarłych na cmentarzu przy Lubelskiej

BIŁGORAJ: Tłumy mieszkańców Biłgoraja odwiedziły cmentarz przy ulicy Lubelskiej. W ciszy, modlitwie i zadumie oddano hołd zmarłym w dniu Wszystkich Świętych.

Na cmentarzu odbyła się msza święta w intencji zmarłych. Po nabożeństwie wierni ruszyli na groby bliskich, przynosząc kwiaty i znicze. Alejki wypełniły się ludźmi, a przy każdym nagrobku widać było chwilę skupienia i modlitwy.

Choć piękne wieńce i chryzantemy tworzą niezwykły obraz tego dnia, najważniejsza pozostaje pamięć i modlitwa - to one są prawdziwym wyrazem miłości do tych, którzy odeszli.

Wszystkich Świętych to dzień wyjątkowy pełen ciszy, modlitwy i wspólnoty. Pamiętajmy o naszych bliskich i pomódlmy się za nich, przy okazji zapalając symboliczne światełko na nagrobkach.

Nie ilość, nie cena dekoracji a szczera intencja i modlitwa za naszych bliskich jest najważniejsza.

Kacper Kyc



Fot.Kacper Kyc

Uroczystość Wszystkich Świętych to czas zadumy, wspomnień i refleksji nad przemijaniem



Fot.Kacper Kyc

Podczas Mszy świętej na cmentarzu przy ulicy Lubelskiej zebrały się całe rodziny, by wspólnie pomodlić się za tych, których już z nami nie ma



Fot.Kacper Kyc

Wszystkich Świętych to szczególny dzień, w którym ruszamy do naszych bliskich, którzy odeszli już z tego świata



Fot.Kacper Kyc

Uroczystość Wszystkich Świętych w Kościele katolickim przypada 1 listopada

BIL

eprasa.pl f19d3de6d1